Nr. 292. Piątek 29 Listopada 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po połud[illegible] z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu [illegible] pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Adminis[tracyi] ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy franko[wać]. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata [z] przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwar[talnie] 4 zł [illegible] i zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesię[cznie] 1 zł [illegible]
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" [illegible] ją cało- i półroczni abo[nenci] bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 [illegible] czerwca, lub od [1] lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopła[tą] [illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

[illegible] inseraty obliczają się po 7 cent [illegible] jednego wiersza.
Inseraty [illegible] w Austryi i Niemczech [illegible] we Francyi w Paryżu [illegible] p. [illegible] Carrefour de la Croix [illegible]

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało Hipolita Wyrozumskiego, sierżanta rachunkowego 15go pułku piechoty księcia Adolfa Nassau, kancelistą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Mikołaja Aliśkiewicza w Zarudzie, Ignacego Bobanycza w Synowodzku, Antoniego Leszczyńskiego w Łomnej, Józefa Lewickiego w Woli Pełkińskiej, Jana Niewolkiewicza w Kamieńcu i Mikołaja Berezańskiego w Rzęśnie polskiej, zaś Wandę Furch rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej żeńskiej w Gródku.

Z powodu zaszłych zmian w oznaczeniu stacyj kolejowych w kraju, na których odbywać się może ładowanie i wyładowywanie bydła rogatego, owiec, kóz i nierogacizny, podaje się do wiadomości, że ładowanie i wyładowywanie to dozwolonem jest tylko w następujących tutejszo-krajowych stacyach kolejowych:

I. Kolej Karola Ludwika: Kraków, Bierzanów, Wieliczka, Bochnia, Słotwina, Tarnów, Czarna, Dębica, Ropczyce, Sędziszów, Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Radymno, Przemyśl, Mościska, Sądowa Wisznia, Gródek, Lwów, Podzamcze, Zadwórze, Krasne, Ożydów, Brody, Złoczów, Zborów, Jezierna, Tarnopol, Borki wielkie i Podwołoczyska.

II. Kolej północna: Trzebinia, Oświęcim.

III. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka: Stare Sioło, Wybranówka, Chodorów, Bortniki, Bukaczowce, Bursztyn, Halicz, Stanisławów, Ottynia, Korszów, Kołomyja, Sniatyn, Zabłotów.

IV. Kolej Arcyksięcia Albrechta: Glinna, Szczerzec, Mikołajów, Stryj, Morszyn, Bolechów, Dolina, Krechowice, Kałusz, Bednarów, Stanisławów.

V. Kolej węgiersko-galicyjska: Przemyśl, Niżankowice, Dobromil, Chyrów, Krościenko, Ustrzyki, Olszanica, Łukawica-Lisko, Załuż, Zagórz, Szczawne, Komancze, Łupków.

VI. Kolej Naddniestrzańska: Głęboka, Nadyby, Sambor, Dublany, Drohobycz, Borysław, Stryj.

VII. Kolej Tarnowsko-Leluchowska: Tarnów, Tuchów, Gromnik, Bogomowice, Ciężkowice, Bobowa, Grybów, Nowy Sącz, Stary Sącz, Piwniczna, Muszyna.

Ładowanie i wyładowywanie wymienionych zwierząt na tych stacyach nastąpić może dopiero po dokonanych oględzinach przez ustanowione w tym celu na tych stacyach komisyj oględzin, po uznaniu przez nie niepodejrzanego stanu zdrowia tych zwierząt, i po zatwierdzeniu tego na paszporcie bydła.

Za dokonanie tych oględzin należy się członkom komisyi ustanowione wynagrodzenie, a to od każdej sztuki bydła rogatego po 2 ct. i 20 ct. za drogę do dworca; na stacyach zaś, które oddalone są więcej jak 2 kilometry od pomieszkania, należytość milowa; we Lwowie i Krakowie zaś należytość dla fiakra; zaś na oględziny owiec, kóz i nierogacizny należytość oznaczoną w rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa z dnia 30go września 1878 l. 40.666.

Wszelkie przekroczenia postanowień co do transportu koleją bydła rogatego, owiec, kóz i nierogacizny karane będą wedle postanowień § 34 ustawy z 29 czerwca 1868 i paragrafów 400—402 kodeksu karnego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 29 listopada.

Włochy wyzwolone zasługują teraz na to, ażeby ubolewała nad niemi *Italia irredenta*. Ubolewanie to daje się pogodzić z lojalnością, bo nad Włochami ubolewa w tej chwili Europa cała. Socyalistyczna agitacya, która wetknęła Passamentemu sztylet do ręki celem zamordowania króla Humberta a równocześnie w Florencyi i Pizie cisnęła bomby Orsiniego na tłumy, wyrażające radość swoją z powodu udaremnienia zamachu, taka agitacya donioślością swoją sięga już po za granice Włoch. Powtarzamy, że Europa cała ubolewać musi nad stosunkami włoskiemi i to nietylko dla tego, że agitacya socyalistyczna przebrała wszelką miarę, lecz głównie dla tego, że rząd włoski nie zamierza wystąpić przeciw niej tak, by złe w samym zarodzie zostało na zawsze stłumione. Aresztowano wprawdzie kilkaset osób, ale nie jestto cała armia socyalistyczna a nawet nie wiadomo, czy między aresztowanymi znajdują się główni podżegacze. Zresztą nie liczba osób aresztowanych lecz całe postępowanie rządu rozstrzygać będzie o tem, czy skończy się tylko na tym udaremnionym zamachu i na dwóch bombach Orsiniego.

Z postępowania rządu nie pokazuje się jednak dotąd, żeby socyalizmowi miała być wypowiedziana walka exterminacyjna. Dzisiejsi ministrowie z swojemi burzliwemi tradycyami przeszłości nie są skłonni do użycia wyjątkowych środków, które mogłyby wystawić na szwank ich popularność. Chwiejność ministrów wyzyskuje prasa ultraliberalna, zastrzegająca się przeciw wszelkim wyjątkowym środkom, które mogłyby naruszyć dotychczasowe swobody konstytucyjne. Tak samo odzywała się ta prasa, gdy *Italia irredenta* urządzała niedorzeczne demonstracye i gdy *circoli Barsanti* zaczęły się szerzyć po całym kraju. A że tolerancya w obu tych wypadkach niemało ośmieliła kierowników dzisiejszych zajść smutnych, to nie ulega wątpliwości. *Salus reipublicae suprema lex esto!* Nigdy zasada ta nie da się trafniej zastosować niż teraz wobec najświeższych wypadków włoskich i ultraliberalnej tolerancyi rządu, narażającej kraj na największe niebezpieczeństwo dla tego, żeby nietknięta pozostała ustawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach. Tolerancya ta posuwa się tak daleko, że ajencya Stefani nie podaje nawet dokładnego obrazu zbrodni socyalistycznych a natomiast podnosi najdrobniejsze szczegóły z manifestacyj lojalnych. Na Londyn lub Paryż dopiero przynosi telegram wiadomości o morderstwach popełnionych równocześnie jakby na dane hasło w kilku miastach naraz.

Gdy *Italia irredenta* wyprawiała demonstracye, wyrażono raz obawę, że rząd włoski zechce może wyzyskać pierwszą lepszą sposobność do zawikłań zewnętrznych, ażeby odnieść dwie korzyści naraz: najpierw przegrać kampanię i oczywiście otrzymać za to jakąś prowincyę, a powtóre uspokoić umysły w kraju. Byłaby to kopia napoleońskiej taktyki, która wreszcie doprowadziła do tego, że umysły nietylko nie uspokoiły się, lecz skwapliwie skorzystały z pierwszej sposobności do obalenia tronu. Niemal radośnie powitali republikanie francuzcy wiad[illegible] o Sedanie i nie uważając na zbliżanie się wojsk niemieckich ku Paryżowi, wywołali rewolucyę. Republikanie włoscy nie są może lepsi od swoich braci francuzkich, ale choćby nawet mieli delika-

---

Ostatni Oboźny Litewski.

(Dokończenie.)

VII.

Prozor częste robił najazdy na dwory swoich dzierżawców i gracyalistów. W takich wycieczkach najpierw zjawiała się muzyka w ganku ubogiego posesora, a kiedy wylękły szlachetka starał się ją wyprawić, wpadały naraz na dziedziniec pojazdy z dworem oboźnego. Zakłopotany gospodarz nie wiedział jak przyjąć tę rzeszę, przepraszał, tłómaczył się, kłaniał zastraszony.

— Jakoś to będzie, jakoś to będzie, nie troskaj się, mój mociu! wołał stary kniaziów potomek....

Jeszcze się nie rozgościli, kiedy naraz ktoś z dworzan przybyłych daje znać, że w ogrodzie czy pod lamusem znaleziono jakieś znaczne zapasy żywności — wędliny, pieczywa, baryłkę z miodem, a nawet i kilka wina butelek... Dzierżawca zdziwiony przysięga, że to nie jego, że podrzucone....

— Nie wypieraj się mociu! — woła ze śmiechem oboźny.

I zabawa się rozpoczynała i trwała nieraz do dnia białego. Ochota była serdeczna, więc nikt nie zważał, że ciasno, że pułap w dworku nizki, że oświetlenie skromne....

W domu u siebie Prozor zachowywał etykietę. Co-dnia zasiadał do obiadu ze wstęgą we fraku, ale reszta dworzan w szaraczkowych prezentowała się ubiorach. Życie regularne, trzeźwe, urozmaicone niewinnemi rozrywkami, biegło chyżo. O świcie już wszystko we dworze było na nogach; sam gospodarz lubił rygor wojskowy, choć nigdy żołnierzem nie był. Sypiał na prostem żelaznem łóżku, w szlafroku się nie kochał, futra nie nosił nigdy; co dnia objeżdżał pola konno, otoczony kilku weteranami, po powrocie następowała lektura, a wieczorem gawęda przy kominie.... Cóż tu ciekawych historyi nasłuchać się było można, goście owi bowiem, to współuczestnicy gwarnych obrad sejmowych, towarzysze długiego tułactwa lub pokiereszowani legioniści. Ten wrócił z włoskiej ziemi, tamten rozprawiał o popisach w Egipcie, o pobycie w Carogrodzie, ktoś się znowu potem przywlókł aż z St. Domingo, by umrzeć na Polesiu, a byli i nieliczni z za Uralu goście, łaską Pawła powróceni ziemi rodzinnej.... W cichych rozmowach wszystkie dzieje lat ostatnich słyszałeś, ze wszystkich dzielnic dawnej Polski spływali tu reprezentanci — dwór oboźnego służył im za schronienie, a życzliwość gospodarza była tak wielka, że chwilowy gość na stałe osiadał mieszkanie. Miał kościół, ciepły kąt, opiekę w chorobie, a w końcu kawał ziemi na miejscowem cmentarzysku.... Czyż mógł więcej wymagać zastęp ludzi złamanych przedwcześnie, z ledwie zagojonemi bliznami, zastęp weteranów zasłużonych krajowi, pozbawionemu bytu politycznego? Stali oni na pobojowiskach póki krwi i sił starczyło; ale krwi sporo upłynęło z ran, siły sterały się w przemarszach i niewczasach.... Znalazło się ciepłe serce, przygarnęło i ogrzało ich miłością — więc dobijali życia spokojnie, istni rycerze starego zakonu, nie pozujący na męczenników, przyjmujący z hiszpańską dumą datek przyjaźni...

Oboźny w sile wieku był jeszcze — dobiegał lat 50, ale jak młodzian wyglądał pośród tego grona. Wesoły i ożywiony, umiał też rozbudzić i swoich towarzyszy, rozruszać, rozśmieszyć często nawet. Jeden tylko dzień do roku ponuro upływał w Chojnikach, mianowicie 4 listopada... Dziwnym zbiegiem okoliczności były to imieniny gospodarza, ale razem i rocznica bitwy pod Maciejowicami. Oboźny zamknięty, spędzał go w surowym poście i modlitwie, nikogo, nawet rodziny nie przypuszczał do siebie — i tak było do grobowej deski.

W epoce tej bawił się pan oboźny wolnomularstwem; uległ modzie podówczas panującej, zaciągnął się do związku w 1808 r., a we dwa lata później już stał na czele loży litewskiej. Ale była to słabostka modna, kaprys fantazyi szlacheckiej i nic nadto.

W 1812 r. znowu się obudziły nadzieje, a oboźny pierwszy porwał się do służby publicznej. Posłuchajmy, jak sam o tem opowiada w jednej z notatek luźnych, przeznaczonych widocznie dla ułożenia z nich pamiętnika, na który się jednak nie zdobył. „Kiedy Najjaśniejszy cesarz Francuzów, Napoleon W., przeszedł Niemen z ogromnem wojskiem, pod Szańcem, folwarkiem naszym o ćwierć mili od Kowna, Rossyanie i sam imperator Alekxander, mieszkający w Wilnie od dwóch miesięcy, widząc niepodobieństwo pasowania się z ogromną siłą i oparcia się niezwyciężonemu wodzowi, nie śmiał nigdzie prezentować batalii, lecz w ułożonym przez wojenną radę planie, rejterował się we wszystkich punktach.... Kraj cały, a w nim drogi zajęte były wszędzie wojskami, które jedne uciekały, drugie po tych spiesznie następowały.... W tym stanie rzeczy niepodobieństwem było zajść drogę w Wilnie zbawcy naszemu, i złożyć u tronu jego winny hołd wdzięczności i uszanowania. Lękając się zaś, żeby rejterujące się wojska rossyjskie, znalazłszy mnie w domu, nie zabrały z sobą, (jak wielu z moich współobywateli), postanowiłem z żoną i dziećmi zjechać na Białoruś do siostry mojej, i tam na ustroniu czekać, póki te tłumy nie przejdą, które przed sobą niosły postrach, a za sobą zostawiały pożogi i zniszczenie. Zaledwie stanąłem na miejscu, kiedy oddziały francuzkie z niepojętą szybkością przybyły do Mohylowa, pod komendą gen. Davoust, a za nim wraz korpus polski, pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego.... Obywatele gubernii Mohylowskiej, zwolnieni od Rossyan przedsięwzięli wysłać delegacyę do cesarza, i do tej mnie wybrali, dodawszy w koleżeństwie pułkownika Kirkora, szambelana Sobańskiego, marszałka Kregera i Gordziałkowskiego. Wybrawszy się w podróż znalazłem cesarza w Smoleńsku 18 sierpnia 1812 r., w momencie kiedy to miasto po krwawej batalii opuszczone zostało przez wojsko i mieszkańców, a w poniedziałek to jest 24 sierpnia, na audyencyi u Najjaśniejszego cesarza, miałem następny głos..." Przemówienia tego ni podajemy, znane ono powszechnie. Zawierało powitanie i gorącą prośbę o opiekę, o byt, o niezależność...

Czy wielki wojownik przypomniał sobie w oboźnym swego rywala — nie wiemy, dość że wdzięcznie przyjął jego przemowę, a nawet kilku uprzejmemi zaszczycił słowy.... A kilka słów z ust półboga znaczyło tak wiele! Toż królowie w przedpokoju cesarskim czekali na takich słów kilka całe tygodnie — i doczekać się ich nie mogli.

Przypomnieć tu atoli potrzeba, że daleko wcześniej, bo 1 lipca, rozkazem danym w głównej kwaterze w Wilnie utworzona została Komisya tymczasowa rządu litewskiego. Najwyższą ową magistraturę składało pięciu członków a w ich liczbie i Karol Prozor. Nie mamy zamiaru przytaczać tu jej czynności, bo blado, bezbarwnie występuje na tle ówczesnem, tak jaskrawo oświeconem łuną pożarów. Była ona czczą tylko formułką, militaryzm bowiem panował wszechpotężnie, i w jego ręku spoczywała dyktatorska władza. Członkowie komisyi rozpłynęli się po kraju, aby o ile można pośredniczyć w stosunkach między ziemianami i zbyt wymagającymi dowódcami francuskimi — i w tem ich zasługa. Prozor wrócił do Mohilewa, witał tam i podejmował gości nadsekwańskich.

Mimowoli przychodzi nam zaznaczyć fakt jeden, choć do życiorysu oboźnego nie należy. Miasto całe przystroiło się uroczyście, w przybyszach widziano zbawców, modlono się po kościołach za pomyślność oręża fran-

tniejsze poczucie patryotyzmu, to inny żywioł, socyalizm, nie dałby się powstrzymać od wyzyskania zawikłań zewnętrznych w sposób egoistyczny bez względu na kraj jako indywidualność polityczną. Co znaczy zjednoczenie Włoch dla takich Passamentich, skoro hasłem ich jest powszechna republika.

Tego niebezpieczeństwa nie zapozna nawet dzisiejszy rząd włoski, tak różowo oceniający stytuacyę mimo zamachu królobójczego i padających na lojalne tłumy bomb Orsiniego. Choćby zatem na wschodzie przyszło do zawikłań, na które dawniej czekano we Włoszech z ukrytemi myślami aneksyjnemi, Europa będzie spokojna, bo niema dziś drugiego państwa, dla którego zewnętrzne zawikłania byłyby tak niebezpieczne, jak dla Włoch.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa lichwy w sejmie pruskim.)

W sejmie pruskim deputowany Schorlemer-Alst, jeden z koryfeuszów stronnictwa katolickiego, poruszył 26 b. m. sprawę lichwy, która i Niemcom porządnie już dała się we znaki. Szanowny deputowany uczynił to w formie interpelacyi, której brzmienie jest następujące:

„Podpisany zapytuje rząd król. pruski, czyli nie byłby skłonnym przedłożyć Radzie Związkowej państwa niemieckiego ustawodawczych środków przeciw wzmagającej się lichwie a to: 1) projektu ograniczenia stopy procentowej; 2) projektu o cywilno-prawnej nieważności lichwiarskich interesów prawnych i karygodności zawodowego lichwiarstwa; 3) projektu ustawy, ograniczającej powszechną zdolność wexlową“.

Minister sprawiedliwości Dr. Leonhardt oświadczył, że gotów jest do bezzwłocznej na interpelacyę odpowiedzi. P. Schorlemer-Alst zabrał więc głos dla umotywowania swej interpelacyi. Wskazał na nędzę panującą w kraju, która całe masy zubożałej ludności oddaje w ręce niesumiennych lichwiarzy. Mowca nie wątpi, że rozporządzenie z 12 maja 1866 znoszące ograniczenie stopy procentowej, wydane zostało w najlepszych zamiarach, ale smutne doświadczenie uczy, że krok ten był fałszywym. Zgromadzenia rolnicze i rzemieślnicze, tudzież setki petycyj, wpływających corocznie do sejmu, oświadczają się stanowczo przeciw wolności lichwy. Od czasu zniesienia ustaw o lichwie, nietylko lichwa wzmogła się znacznie, ale także stopa procentowa podniosła się. Stan taki obraża dotkliwie uczucie prawne. Lud widzi, że najbezwstydniejsze wyzyskiwanie niedostatku jest nietylko bezkarnem, ale nawet musi być protegowanem przez państwo. Stan taki może tylko wzmocnić szeregi socyalnej demokracyi.

Minister Leonhardt wyraża ubolewanie, że nie może imieniem rządu udzielić na interpelacyę stanowczej odpowiedzi. Przedtem trzeba koniecznie zbadać dokładnie stosunki mianowicie kwestyę konieczności i skuteczności. Wymagać to będzie dłuższego czasu, gdyż przedewszystkiem trzeba będzie zbierać potrzebne materyały. Rząd nie zapoznaje jednak bynajmniej ważności tego przedmiotu i poświęcać mu będzie jak dotychczas, wielką uwagę (*oklaski*).

Na wniosek dep. Meyera postanowiono wszcząć dyskussyę nad interpellacyą.

Dep. Meyer (z Wrocławia) upatruje w interpellacyi najsilniejszy atak przeciw ekonomicznemu ustawodawstwu ostatnich lat 10. Przeciw podobnym zachciankom powinno stronnictwo liberalne natychmiast energicznie wystąpić. Partya liberalna dążyła w swoim czasie do zniesienia ustaw o lichwie; nie udało się jej to, ale w końcu ustawy te runęły same pod naciskiem okoliczności (*zaprzeczenia z prawicy, brawo z lewicy*). W r. 1866 rząd sam uznał, że Prusy mając robić postępy, muszą zawrzeć pokój z liberałami (*wesołość*). Po krótkim poglądzie historycznym na pruskie ustawodawstwo o lichwie, kończy obrońca lichwy rzecz swoją argumentem, że ustawy przeciw lichwie na to tylko zostały wydane, aby je omijano.

Inny Meyer (z Arnswalde) mniema, że chodzi tu jedynie o obronę słabszego przeciw mocniejszemu co przecież jest zadaniem ustawodawstwa. Ustawodawstwo opiekuje się drobnym przemysłowcem i małoletnimi, dlaczegoż nie miałoby wziąć w opiekę także młodych niedoświadczonych ludzi przeciw lichwiarzom, którzy ich łowią na weksle?

Zdaniem p. Brauna (liberała), Schorlemer-Alst dopuścił się przesady generalizując rzecz i przedstawiając pojedyncze lokalne wypadki jako plagę ogólną. Mowca nie przeczy wnioskodawcy chwalebnego zamiaru, aleź także handel murzynami i palenie czarownic było wypływem chwalebnych zamiarów (co za porównanie!). Sprawa ta należy do parlamentu (*oho!*) — niechaj centrum wniesie tam szczegółowy projekt ustawy. Nadużycia zdarzają się zawsze, a jeśliby chciano usunąć wszystkie nadużycia, trzebaby znieść także używanie nożów i widelców (*oho!*) W końcu oświadcza szanowny protektor lichwiarzy, że liberały mają na tę interpelacyę jedną tylko odpowiedź a to: *Non possumus!*

Po Braunie zabrał głos poseł Reichensperger (z centrum), chłoszcząc dosadnie liberałów za sposób, w jaki traktują tak ważną sprawę i wykazując, że właśnie liberalne stronnictwo powinnoby mieć wszelkie powody traktowania tej sprawy na seryo, inaczej kraj przejdzie nad niem do porządku dziennego. Doktrynerstwo, teorya, abstrakcya nie wystarcza już. Mowca przypomina następnie, że w Francyi od r. 1877 wprowadzono napowrót ustawy przeciw lichwie, że w Austryi wszystkie prawie sejmy krajowe oświadczyły się za przywróceniem takich ustaw. W dalszym ciągu swej mowy przytaczał p. Reichensperger bardzo przekonywujące argumenta za ograniczeniem powszechnej zdolności wekslowej, przytaczając między innemi zdanie Schmerlinga wypowiedziane z. r. w austryackiej Izbie panów „że powszechna zdolność wekslowa przyczyniła się najwięcej do tak ogromnego rozpowszechnienia lichwy“.

P. Hundt v. Hafften, znany polakożerca i trefniś sejmu pruskiego przypisywał wśród wielkiej wesołości Izby rozrost lichwy polonizmowi i ultramontanizmowi. Mowca upatruje jedyny środek, zaradczy w przeniesieniu wszystkich świąt katolickich na niedziele a mianowicie w zniesieniu świąt narodowych polskich mianowicie zaś uroczystości sw. Stanisława (*ogromna wesołość*). Panowie śmiejecie się, ale ja wam powiadam, że praca jest najkonserwatywniejszym żywiołem; używanie to socyalna-demokracya, a przez waszą teoryę o używaniu popychacie ludzi w ramiona socyalnej demokracyi (*homeryczny śmiech*).

P. Windhorst (z Bielefeldu, liberał) ubolewa, że rząd na interpelacyę nie odpowiedział zaraz stanowczo: „nic z tego!“ Poruszona tu sprawa jest z tego powodu niebezpieczną, że łączy się z nią agitacya przeciw lichwiarzom żydowskim, agitacya prowadzona przez prasę pokątną i duchowieństwo. Mowcy nie podoba się zresztą także to, że popularna ta w szerokich kołach ludności sprawa poruszoną została przez członka centrum.

Wzmianka o żydach-lichwiarzach wywołała dość długą i dość namiętną polemikę między p. Schröder-Lippstadt (z centrum) z jednej a p. Windthorst (Bielefeld) z drugiej strony, poczem dyskusyę zamknięto i na tem skończyły się rozprawy nad interpelacyą.

(Liga albańska)

Do *Bosnische Correspondenz* piszą z sandżaku nowobazarskiego: „W kołach ligi albańskiej zanosi się znowu na niespodziewane wypadki. Ali Hassan basza z Mitrowicy wezwał szczepy arnauckie, aby dostawiły swych kontyngensów do armii tureckiej ale nadaremnie; naczelnicy ligi w Pryzreniu i Djakowie wysyłają posłańców do naczelników w Ipeku, Nowym Bazarze i Prystynie, wzywając ich do wspólnego działania. O ile mogłem się poinformować w kołach albańskich, utrwala się pomiędzy Albańczykami coraz bardziej przekonanie, że powstrzymanie powolnego upadku Turcyi jest niemożliwem, choćby nawet powstanie bułgarskie zostało stłumione. Ponieważ zaś powstanie to coraz większe przybiera rozmiary otrzymując broń, posiłki i amunicyę z niezależnej Bułgaryi a prawdopodobnie także od Rossyan samych, więc Albańczycy uważają sprawę turecką za straconą nie myślą w jej obronie podejmować bezskutecznej walki. Katolickie szczepy albańskie zaczynają także przybierać groźną postawę w obec władz tureckich, a gdy te ostatnie w myśl rozkazu otrzymanego z Stambułu groziły ludom górskim rozbrojeniem, otrzymały suchą odpowiedź, niech tylko sprobują! Z drugiej strony nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rozpoczęła się agitacya za utworzeniem osobnego państwa albańskiego. Impuls do tego wyszedł ze Skodry albańskiej przez Pecz (Ipek) i Pryzreń i faktem jest, że myśl ta zajmuje w wysokim stopniu umysły. Wielu upatruje w tem rękę pewnego mocarstwa południowego, które przez utworzenie państwa albańskiego chciałoby zapobiedz dalszemu rozpostarciu się monarchii austryacko-węgierskiej, sobie samemu zaś zapewnić przeważny wpływ na wybrzeżu albańskiem. Myśl ta jest jeszcze zbyt nową, aby już mogła zapuścić korzenie w Arnautach rozważających wszystko bardzo powoli, a w paszaliku nowobazarskim nie znajdzie prawdopodobnie wielu zwolenników. Wiadomo tu jest dobrze, że projekt ten jest skierowany przeciw monarchii austryackiej a zanadto wielki respekt panuje tu przed wojskami cesarza, który w tak krótkim czasie pokonał dumną Bośnię. Trzeba się przysłuchać rozmowom ludzi tutejszych, aby się dowiedzieć, że Austrya jest obecnie w ich oczach największą potęgą. Wrażenie, jakie zrobiły szybko po sobie następujące klęski powstańców, tkwi jeszcze zbyt żywo w pamięci wszystkich; łatwo jednak być może, że w niezbyt długim czasie wrażenia te przeminą a wtenczas nasi naczelnicy dadzą może chętniej posłuch wspomnianym podszeptom. U ludów wschodnich wszystko jest możliwem; najbardziej niespodziewane zwroty są tu na porządku dziennym. Dowiaduję się, że naczelnicy ligi zostali powołani na naradę, która się ma odbyć w połowie tego miesiąca, to też panuje tu wielkie naprężenie umysłów w obec tego, co nam chowa w swem łonie najbliższa przyszłość. Krążą pogłoski, że owo obce mocarstwo proponuje na przyszłego władcę autonomicznej Albanii księcia Bib Dodę, lecz kto zna zapatrywania panujące pomiędzy licznemi szczepami górali, wie także, że książę ten nie znalazłby powszechnego uznania.

(Sytuacya pod Konstantynopolem.)

Rossyanie nie przestają niepokoić na wszystkich punktach forpoczt tureckich, wypierać silnemi patrolami posterunki tureckie z ich stanowisk. Kilkakrotnie przyszło już z tego powodu do utarczek. Mazhar basza, komisarz Porty dla Tracyi, i Selami basza, komendant stojącego w Czorlu korpusu, uskarżali się już nieraz z tego powodu przed generałem Totlebenem i dowódzcą przednich straży rossyjskich generałem Skobelewem, prosząc aby położono kres temu niebezpiecznemu położeniu rzeczy, które może doprowadziś do najsmutniejszych następstw. Rossyanie przyrzekali kilkakrotnie to uczynić, ale nigdy nie dotrzymali słowa. Z powodu, że sytuacya pod Konstantynopolem staje się z każdym dniem groźniejszą, powołała Porta

---

cuzkiego, składano dziękczynienia Bogu za niedawny tryumf. W liczbie innych modlił się publicznie i prawosławny arcybiskup Warłaam Szyszacki, i winszował Polakom protekcyi tak potężnego pana w przemówieniu pełnem cytatów z pisma św. A przecie, przed dwudziestu kilką laty tenże sam Warłaam był skromnym parochem na kresach ukrainnych, a kiedy w r. 1789 sejmujące stany postanowiły, aby księża dyzuniccy złożyli przysięgę wierności Rzeczypospolitej i królowi, Szyszacki zaprotestował i uciekł do Rossyi. Synod pamiętny tej jego odwagi cywilnej, wyniósł go wkrótce na wysoką godność archireja.... Widocznie że z infułą osłabła w nim i energia, bo po przybyciu Francuzów nietylko że się modlił za nich, ale poddanym został nowego władcy, za co po skończonej wojnie pozbawiony godności arcybiskupiej, umarł na wygnaniu w jednym z wielkorossyjskich monasterów.... Pozował na męczennika w młodości, a został nim dopiero w wieku podeszłym! Nie usłuchał rady obożnego, który namawiał go do wyjazdu zagranicę, i po odwrocie wielkiej armii sam za nią podążył do Paryża. Około r. 1814 znowu spotykamy obożnego na Polesiu, w Chojnikach. Zagrzebał się na wsi, i nie opuszczał jej już nadal, proponowanych sobie urzędów w nowej organizacyi nie przyjął, nie wierzył bowiem i w jej trwałość i w szczere chęci rządu.

Po ośmiu latach, w lipcu 1824 r. wyruszył w podróż do Włoch wraz z żoną, która pragnęła poznać piękną Italię. W Medyolanie dowiedzieli się o zgonie cesarza Aleksandra, o rewolucyi grudniowej, wreszcie o tem, że obożny wplątany jest do sprzysiężenia Krzyżanowskiego, podpułkownika artylleryi.... Zaniepokojony pospieszył do kraju, ale ledwie trzy tygodnie pozwolono mu odpocząć w domu. Wywieziony do Mińska, potem do Warszawy, z Warszawy do Petersburga, znowu do cytadeli nad Wisłę, znowu do Petropawłowskiej fortecy nad Newą, trzy prawie długie lata pod kluczem najniewinniej spędził.

Biedna obożna nie mogła znieść tego ciosu. Osiadła w Brześciu, aby być bliżej małżonka, a do stolic obu zabroniono jej wjazdu — i tutaj 4 marca 1828 r. „porzuciła ten świat pełen gwałtów i niesprawiedliwości.“ Umierając pragnęła zapewnić spokój staremu przyjacielowi, testament więc sporządzony jeszcze w r. 1801, opatrzony licznemi kodycylami, zawierał dość długą litanię zapisków dla służby. Córce — generałowej Błeszczyńskiej, zapisała 200.000 zł., synowie dwaj mieli sobie wydzielone schedy, mężowi zaś zapewniła 1,500 000 zł. polskich.

Prozor dowiedział się w więzieniu o ciężkiej stracie. „Najsmutniejszą tę wiadomość, pisze w notatce, oznajmiono mi gwałtownie w Warszawie trzeciego dnia. Chciano bowiem, żebym kielich goryczy do dna samego wychylił i ten ciężar nieszczęścia większym uczynić.... Bez przyjaciół, bez pociechy, zamknięty między czterema ciasnemi murami, wyznaję, że ledwie małym punktem od rozpaczy byłem przedzielony, szukałem tylko pomocy w Najwyższej Opatrzności....“

Nieszczęścia zaczęły oddziaływać na zdrowie. Obożny pisał z więzienia Petropawłowskiego list do cesarza Mikołaja, prosząc w nim nie o łaskę, ale tylko o sprawiedliwość. Cesarz kazał więźnia do wygodniejszej przeprowadzić celi, pozwolił przechadzki używać po wałach i zapewnić go polecił, że się wkrótce jego żądaniu uczyni zadość. Dopiero jednak 4 marca 1829 roku został Prozor uwolniony, ale jakże zmieniony i znękany! „Wyszłym z więzienia, pisze, zalecono, żeby dłużej nad trzy dni nie bawili w Petersburgu. mnie jedemu, ponieważ postrzeżono, że byłoby niebezpieczeństwem ruszać w podróż, pozwolono do wyzdrowienia zostać; mieszkałem więc trzynaście tygodni, pókim cokolwiek sił nabył.“ W końcu czerwca wyruszył do Chojnik wraz z starszym synem Władysławem.

Siły sterane nie wracały, obożny zabrał się więc do zbudowania grobu familijnego. I stanął skromny sarkofag na usypanym kurhanie, w nim spoczęły zwłoki ukochanej żony, obok niej mniejsce zostawił dla siebie. Z gorączkową skwapliwością krzątał się około tej roboty. „Przy trumnie małżonki, jak sam pisze, złożona jest flaszka krzyształowa, hermetycznie zamknięta, w której znajduje się dukat, dwuzłotówka polska z 1831 r. i pismo na pargaminie, ręką moją kreślone, z podpisem wielu przytomnych na ten czas obywateli“. Dokument ten zawiera pochwały zgasłej małżonki. Jeszcze jedno należało zrobić — ułożyć testament, jakoby rodzaj wyznania wiary. Sumę zapisaną mu przez żonę przekazywał Prozor dzieciom, własnych posiadłości nie miał, wszystkie pochłonęła rewolucya Kościuszkowska. „Ogromny expens, jaki ponieśliśmy w czasie tych krwawych zapasów, był uczyniony z sprzedaży majątków tych, jakie wziąłem z łaski i dobroci najukochańszego ojca mego“. Dalej szło kilka drobnych rozporządzeń i takie zakończenie: „Nie zostaje mi zatem, jak przechodząc na tamten brzeg wieczności, was wszystkich wraz z wnukami i wnuczkami moimi najczulej pożegnać. Wznoszę ręce do Pana Przedwiecznego, żeby oka najwyższej swej opatrzności z Was nie spuszczał; żeby was w każdym momencie życia waszego błogosławieństwy i łaskami swemi obdarzał. Proszę was, żebyście tych, którzy mnie zaszczycali, z honorem dla mnie, przyjaźnią swoją odemnie pożegnali... A kiedy wiatr powiewać będzie chwasty nad grobem matki waszej i moim, jeżeli wtenczas przypomnicie sobie o nas, dość nagrodzeni będziemy za nasze około was prace i starania“.

Testament napisany w maju 1831 r., sarkofag stanął w rok potem.... Ale oto jednocześnie, choć powoli, stopniowo, obożny zaczął dawne odzyskiwać siły.... I znowu niepożyty, energiczny, siedemdziesięcioletni starzec, stał się tak rzeźkim, jak był nim, kiedy go do więzienia pochwycono.... Rozpoczął trzeci okres życia, z młodzieńca mąż doświadczony, z męża doświadczonego patryarcha! Wszystkie bole przeszłości, wszystkie zawody jakby wieko niepamięci pokryło; do umarłych a bliskich nie tęsknił, bo się spodziewał, że prędko wobec nich stanie, dla świata miał słodycz i pobłażliwość, jaką mają tylko ludzie, którzy wiele cierpieli sami. Umysł trzeźwy zachował do końca, lubił dziatwę przedewszystkiem, rad opowiadał swoje przygody, zawsze je opromieniając słodkim humorem i tym dowcipem, jakiego już nawet tradycyę zatraciliśmy dzisiaj. Wielbiono obożnego powszechnie; jak dąb poważny stał on pośród późniejszych pokoleń przypatrujących mu się z podziwem, że nieustanne pioruny powalić i skruszyć go nie zdołały.

I lat kilkanaście jeszcze przepędził wśród ciszy puszcz poleskich, jako widome ogniwo, łączące przeszłość z przyszłością. Młodzieży prawił o sławnych i niesławnych hetmanach, o reformatorach i twórcach ustawy majowej, o jej przeciwnikach, o tułactwie i o opatrzności, która pośród burzy życia nieustannie nad nim czuwała...

Zgasł spokojnie w 1840 r. Cała prowincya zbiegła się dla uczczenia zmarłego. Rówieśników pośród tych tłumów smutnych nie było. Rzucając garść ziemi na wieko trumny, powtarzali obecni ze łzą w oku i ciężkiem westchnieniem — ostatni!...

Tak ostatni to był człowiek, którego życie plotło się pośród wielkich wydarzeń i wstrząśnień głębokich.. I losy jego dziwne. Rurykowicz, skromny ziemianin, faworyt Poniatowskiego, ulubieniec narodu, wysoki dygnitarz, przyjaciel i towarzysz Kościuszki, potem tułacz, rywal Napoleona, przyjmujący go uroczyście w rodzinnej Litwie, więzień w końcu — a zawsze od początku do ostatniego tchnienia — obywatel bez skazy....

Dr. Antoni J.

do Stambułu Mazhana baszę i Selamiego baszę, aby wysłuchać ich szczegółowego sprawozdania. Szesnasta dywizya rossyjska, wchodząca w skład 4 korpusu a pełniąca w pobliżu Saidleru służbę forpocztową, została w ostatnich dniach znacznie wzmocniona, nadto pozakładali Rossyanie nad linią kolejową tymczasowe fortyfikacye i ustawili kilka bateryj. Ale i Turcy nie próżnują i wznoszą na wyniosłych punktach fortyfikacye, które zaopatrują w artyleryę. Wzystkie siły zbrojne tureckie w europejskiej Turcyi wynoszą dzisiaj 230.000 ludzi a armia znajdująca się w samej Turcyi liczy 130.000 ludzi. Z pomiędzy przybywających rekrutów odsyła Porta do domu wszystkich słabowitych i wielu żołnierzy, którzy powrócili z niewoli; w ubiegłym miesiącu przeszło 60.000 ludzi odesłano do domów. Roboty fortyfikacyjne na linii Hademkiöi-Derkos prowadzą Turcy bez przerwy z największym zapałem. Baker basza i admirał Hobart basza pracują z wielką przezornością i sumiennością. W ostatnim tygodniu dwóch wyższych oficerów z włoskiego sztabu generalnego, prosiło seraskierat o pozwolenie oglądnięcia wspomnionej linii obronnej. Ale seraskierat dał im odmowną odpowiedź oświadczając, że ze względu na nieukończoną jeszcze budowę fortyfikacyj i rozpoczęte uzbrojenie nie może zezwolić na to. Porta każe przestrzegać z największą ścisłością przepisu, aby nikt nie ważył się zbliżyć do fortyfikacyj; ani jeden cywilny robotnik nie bierze udziału w robotach, lecz wyłącznie dokonują ich odkomenderowane do tego wojska. Dowóz dział odbywa się z największym pośpiechem i dzięki tej niezmordowanej późno w noc trwającej pracy, zatoczono już na stanowiska 520 dział. Należy jeszcze wspomnieć, że kompetentne koła postanowiły użyć dla tej linii obronnej wszystkich dział, jakie tylko pozostają do dyspozycyi; w skutek tej uchwały wszystkie działa przywieziono do Stambułu z fortec naddunajskich i innych silnych punktów zostaną wysłane na linię Hademkiöi Derkos, tak, że linia ta będzie broniona co najmniej przez 1200—1400 dział najlepszego gatunku. Wszystkie fortyfikacye będą nadto zaopatrzone w cały szereg dobrze napełnionych torpedów, co w części zostało już nawet dokonane. Mimo największej ostrożności przestrzeganej przez Turków naczelna komenda rossyjska jest dokładnie poinformowana o najmniejszych szczegółach tych tureckich przygotowań obronnych.

(Wychowanie publiczne we Francyi.)

Na jednem z ostatnich posiedzeń francuskiej Izby deputowanych, minister oświaty Bardoux skreślił w głównych zarysach obraz obecnego stanu wychowania publicznego we Francyi, przedłożył rezultaty osiągnięte w ostatnich latach i wykazał, co jeszcze uczynić wypada na tem polu. Od r. 1871 utworzono 175 nowych katedr akademickich, 41 nowych wykładów i 47 nowych posad t. z. *maîtres de conférences.* Biblioteki uniwersyteckie zostały obficie zaopatrzone w nowe dzieła i liczą obecnie przeszło 400.000 tomów. W Paryżu buduje się właśnie w wielkim stylu nowa szkoła medyczna a lokalności *Sorbonny* zostały odpowiednio adaptowane. Dla ekonomii politycznej utworzono kilka nowych katedr a liczba zakładów astronomicznych została więcej niż podwojoną. Polepszono także płace nauczycieli. Dla szkół średnich pomnożono liczbę stypendyów, wybudowano trzy wielkie licea a państwo przyczyniło się znacznie do utrzymania miejskich gimnazyów. Do programu tych zakładów wciągnięto napowrót naukę geografii a nauka języków żyjących, mianowicie zaś języka niemieckiego i angielskiego stała się obowiązkową. Dalsze reformy w tej gałęzi nauki mają nastąpić w bliskiej przyszłości. Bardzo ważne są postępy w nauce elementarnej, chociaż dużo jeszcze pozostało do zrobienia w tym kierunku. Chodzi tu bowiem o naukę $4^{1}/_{2}$ miliona dzieci. Obecnie istnieje we Francyi 59.000 szkół gminnych, które w urządzeniach swych pozostawiają bardzo wiele do życzenia. W ostatnich 11 miesiącach zbudowano 3000 domów szkolnych. 300 szkół założono w małych wioskach i mianowano 400 nowych nauczycieli. Ale jest to tylko początek; trzeba jeszcze starać się o szkoły dla dziewcząt, tudzież o wyższe szkoły elementarne. W r. 1876 wynosił budżet oświaty 38 milionów, w 1877 r. za czasów pierwszego republikańskiego ministerstwa 49, w 1878 r 53, a teraz 56 milionów franków.

(Komedye rossyjskie w Rumelii i Bułgaryi)

„Wypadki, które poprzedziły nominacyę Schmidta dyrektorem finansów w wschodniej Rumelii — pisze z Stambułu korespondent *Polit. Corresp.* — i które towarzyszyły tej nominacyi, stawiają w właściwem świetle rozmaite zajścia, jakie od tego czasu miały miejsce w Filipopolu. Na kilka dni przed wyjazdem europejskich komisarzy do Filipopola, Szepelow, pierwszy rossyjski komisarz, zaprosił do siebie pana Hübscha z Banku Ottomańskiego. Hübsch jest przy tym banku dyrektorem biura tłumaczeń dla korespondencyi tureckiej z ottomańskim ministrem finansów. Pochodzi on z rodziny niemieckiej i mieszka razem z bratem swoim, który jest generałem w służbie rossyjskiej, i pełni obecnie urząd gubernatora w Filipopolu. W skutek powyższej prośby Szepelowa, udał się Hübsch do ambasady rossyjskiej, gdzie prócz Szepelowa zastał także niemieckiego komisarza Braunschweiga. Ci dwaj panowie oznajmili mu, że upatrzyli go sobie na dyrektora finansów wschodniej Rumelii. Hübsch odpowiedział na to, że jest wprawdzie tłumaczem, ale nie finansistą. „To nic nie szkodzi“, odpowiedział rossyjski komisarz, „nie potrzebujesz pan wiele znać się na finansowości i mogę pana zapewnić, że będziesz miał mało do czynienia“. A p. Braunschweig dodał: „Pan będziesz dyrektorem...“ „*In partibus*“, dokończył Hübsch. „Udajcie się panowie do kogo innego — tak mówił dalej Hübsch — widzę bowiem, że wam chodzi tylko o słomianego dziadka“. W dniu następującym udał się kanclerz rossyjskiego konsulatu do banku ottomańskiego, ażeby zasięgnąć bliższych wiadomości o trzech urzędnikach, samych Niemcach, a mianowicie o Haasie, wicedyrektorze u pana Deveaux, o Heintzu, dyrektorze filii bankowej w Smyrnie i Schmidzie, sekretarzu i pruskim oficerze od landwery pobierającym 30 lirów miesięcznie, który założył właśnie nową filię bankową w Filipopolu. W dniu następnym robiono propozycyę p. Haasowi, który krótko i węzłowato odrzucił ją. Potem udano się do Schmidta, który przyjął propozycyę bez namysłu, zwłaszcza, gdy mu dyrekcya bankowa zarezerwowała jego posadę i obiecała dać dłuższy urlop. Przed wyjazdem komisarzy do Filipopola, otrzymał Schmidt zaproszenie na ucztę, która odbywała się w rossyjskim pałacu ambasady w Bujukdere, gdzie bawił cały dzień i gdzie komisarz rossyjski wspólnie z komisarzem niemieckim wytłumaczył mu, że „nie potrzebuje zanadto troszczyć się nowym ciężarem, jaki spada na jego barki z nową posadą“. Dano mu instrukcyę, ażeby w Filipopolu robił tylko to, co mu poleci komisarz rossyjski wspólnie z swoim kolegą niemieckim. Schmidt oświadczył, że podda się woli tych dwóch panów. Tymczasem zamierzali komisarze: francuski i angielski, wspólnie z Portą, mianować Heintza dyrektorem finansów w wschodniej Rumelii. Na życzenie Savfeta baszy powołano go ze Smyrny do Stambułu. Generalny dyrektor banku ottomańskiego, Fostec, udzielił mu 3 miesięcznego urlopu, poczem Heintze wyjechał do Filipopola. W chwili przybycia do tego miasta, dowiedział się, że jest już niepotrzebny, albowiem na wniosek komisarza rossyjskiego mianowała już komisya Schmidta. Wszystkie powyższe szczegóły są autentyczne. Chociaż tedy kasa i archiwa wschodniej Rumelii zostały oddane Schmidtowi, mimo to zostają one w rękach rossyjskich. I rzeczywiście, jak przedtem, tak też i teraz znajduje się kasa w konaku rossyjskiego gubernatora. Nawet demonstracya mieszkańców Filipopola przeciw Schmidtowi była ukartowana. Bułgarzy zaprotestowali niby przeciw tej osobistości i na znak żałoby pozamykali sklepy, a wszystko to dla tego, ponieważ Schmidt jest urzędnikiem banku ottomanskiego, a więc urzędnikiem tureckim. Dla uspokojenia Bułgarów oświadczył rossyjski generał-gubernator Stałypin, że Schmidt nie jest urzędnikiem bankowym: jest to jednak nieprawdą, albowiem otrzymał on tylko 3 miesięczny urlop. Rossyanom chodziło tylko o demonstracyę i ta udała się najzupełniej. Książę Dundukow-Korsaków wyraził się podczas ostatniego pobytu swojego w Stambule wobec swoich przyjaciół, że w rzeczywistości finanse, administracya, wojsko i t. d. są dotychbzas w rękach rossyjskich.

Przed wyjazdem swoim do Liwadyi zarządził ks. Dundukow wszystko co potrzeba dla zwołania bułgarskiego zgromadzenia narodowego w celu wyboru księcia. Zamiarem jego jest, ażeby przy akcie wyborczem lud nie brał żadnego udziału. Pierwsze zgromadzenie narodowe ma się składać z członków reprezentacyj miejskich, tudzież z członków zarządów powiatowych, o których nie można przypuszczać, ażeby działali według własnej woli i po myśli ludu. Ciało administracyjne w Bułgaryi składa się bowiem z samych młodych Bułgarów, których generał Ignatiew wytresował w duchu swoich politycznych dążności i którzy dotychczas byli znakomitemi narzędziami polityki rossyjskiej. Że takie kolegium wyborcze nie daje żadnej gwarancyi iż działać będzie po myśli narodowej, która zaczyna silnie kiełkować pomiędzy ludem, jest aż nadto jasnem. Jeżeli tedy dziennik bułgarski *Bulgarin* występuje ostro przeciw takiemu ciału wyborczemu, to w istocie przemawia w duchu i po myśli wszystkich warstw ludności. „Te kolegia miejskie i ci urzędnicy powiatowi — pisze wspomniany dziennik — nie są jeszcze narodem, którego życzenia i uczucia mogą wypowiedzieć tylko mężowie wybrani z jego łona.“ Ten protest przeciw polityce wyborczej ks. Dundukowa znalazł silny odgłos w narodzie. Ale ponieważ jest powszechne przypuszczenie, że mała miara faktycznej wolności prasowej, jaką rząd prowizoryczny obdarzył Bułgarów, nie wystarczy do wywarcia stanowczego wpływu na szefa administracyi, przeto uchwalili gorętsi patryoci bułgarscy, założyć organ dla istotnych bułgarskich interesów, któryby wychodził po tamtej stronie Dunaju, w Gałaczu albo w Braile, i któryby oddawał narodowi rzeczywiste usługi przynajmniej podczas pierwszego narodowego zgromadzenia.“

KRONIKA

— **W osobnym dodatku,** załączonym do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*, podajemy siódmy i ósmy spis datków na rannych żołnierzy armii okupacyjnej i ich rodziny. Suma wykazana w tych spisach wynosi wraz z poprzedniemi 35.290 zł. 53 ct., 6 dukatów, 70 rubli, 3 talary, 5 sztuk obligacyj państwowych po 100 zł. itd.

(*P*) **W dyecezyi tarnowskiej** udzielił konsystorz ks. Konstantemu Domagalskiemu, dotychczasowemu ekspozytowi w Ponikwie, kanoniczną dymisyę do dyecezyi krakowskiej, a na miejsce jego przeznaczył ks. Błażeja Ziemiańskiego, byłego kooperatora przy kościele parafialnym w Lubaczowie. Ks. Karol Dudzik, wikary w Pobiedrze, otrzymał kanoniczną instytucyę na probostwo w Zawadzie. Dyrygującym katechetą w szkole żeńskiej Panien Benedyktynek w Staniątkach, mianował konsystorz biskupi ks. Andrzeja Sękowskiego. Ks. Franciszek Gliński, dziekan i pleban w Ropczycach umarł; administracyę parafii powierzono ks. Franciszkowi Ratowskiemu, miejscowemu wikaremu tamże, na wikarego zaś przeznaczono ks. Jana Pilcha, nowowyświęconego kapłana. Ks. Andrzej Kulig, kapelan w Koszarowej, otrzymał kanoniczną instytucyę na probostwo w Rajczy. Ks. Ignacego Waszkiewicza, dotychczasowego zawiadowcę probostwa w Rajczy, pozostawiono tamże jako pierwszego wikarego. Administracyę kapelanii w Koszarowej powierzono ks. Józefowi Kuzińskiemu. Ks. Franciszek Szurmiak, dotychczasowy wicerektor seminaryum w Tarnowie, otrzymał kanoniczną instytucyę na probostwo w Czerminie, a w jego miejsce mianowano, ks. Klemensa Radwańskiego, dotychczasowego spirytualnego, zaś ks. Jana Jaworskiego, drugiego prefekta, spirytualnym, a ks. Franciszka Krystę, byłego wikarego katedralnego, drugim prefektem. Ks. Antoni Wróbel, pleban w Zbytlowskiej górze, otrzymał kanoniczną instytucyę na probostwo w Niepołomicach. Dotychczasowego administratora w Niepołomicach ks. Jakóba Zycha, przeniesiono jako takiego do Zbytlowskiej góry. Na opróżnione posady wikarych przeznaczono: ks Michała Gronia do Piwnicznej, ks. Józefa Zdrowaka do Zaborowa, ks. Jana Michalka do Międzybrodzia, ks. Józefa Nikiela do Tarnowa, ks. Zygmunta Miętusa do Makowa. Ks. Andrzeja Jagiełkę, dotychczasowego wikarego w Tyńcu przeniesiono do Pobiedra, a na jego miejsce przeznaczono do Tyńca ks. Ignacego Wojnarskiego. Nowo wyświęconych kapłanów przeznaczył konsystorz biskupi jako wikarych: ks. Józefa Dutka do Krościenka, ks. Antoniego Gruszeckiego do Łętowni, ks. Andrzeja Kapturkiewicza do Wieprza, ks. Aleksandra Sawę do Raby.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu były deputowany i senator cesarstwa br. Saint Paul; w Haadze znakomity pisarz holenderski Aart Admiraal, przeżywszy lat 46; w Gradcu ordynat hr. Ferdynand Attems, dziedziczny członek Izby panów; w Paryżu poseł szwedzki baron Adelsward; tamże były minister francuski za cesarstwa Chevandier de Valdrome i senator André; tamże znany z procesu Bazaine'a tajny agent dyplomatyczny Regnier; w Berlinie nagłą śmiercią autor znanego dramatu *Narcyz*, Emil Brachvogel, przeżywszy lat 54. Brachvogel pisał także powieści, z pomiędzy których najwięcej zjednał sobie rozgłosu romans historyczny *Beaumarchais*.

— **Smutny wypadek** zdarzył się przed kilkoma dniami w Gradcu. Sygnalizowano ogień pokojowy w pewnym domu przy placu Jacomini. Kiedy straż ogniowa nadbiegła, ogień już ugasł i znaleziono tylko zwęglone szczątki zwłok 70 letniej żony urzędnika pocztowego, mieszkającej w pokoju owym. Nieszczęśliwa staruszka, jak się zdaje, chciała się ogrzać przy piecu i zapaliły się na niej suknie.

— **Katastrofa pod Dungeness.** Z Hamburga donosi telegram, że kapitan okrętu *Pommerania*, o którym mniemano, że wraz ze statkiem tym utonął pod Dungeness, przybył na pokładzie okrętu *City of Amsterdam* do holenderskiego portu Maasluis. Z innej depeszy wypływa, że Schwansen wyłowiony został na morzu przez majtków wspomnionego okrętu w pół godziny po katastrofie. Dwie łodzie ratunkowe zatoniętego statku wyłowiono także w pobliżu Boulogne. Okręt *Noel Ellian*, który najechał *Pommeranię*, jest tak silnie uszkodzony, że nie może być naprawiony w Dowrze, lecz musi być holowany do większych warstatów morskich. Z *Pommeranią* zatonęła poczta niemiecka z za Atlantyku oraz 20.000 dolarów w gotówce, które były własnością podróżnych. Według depeszy *Pressy* z Londynu, przybyło tam w dzień po katastrofie 109 wyratowanych podróżnych i majtków *Pommeranii*. Okręt ten według *N. fr. Presse* opuścił był Nowy Jork z pocztą i 151 podróżnymi dnia 14 b. m. Majtków liczono na pokładzie 111. Kapitan jego, Schwensen, po raz już setny dwudziesty ósmy odbywał podróż z Hamburga do Nowego Jorku i z powrotem do Hamburga. W *Plymouth* stanął okręt dnia 26 b. m. po północy i zrzuciwszy tam pocztę angielską oraz wysadziwszy na ląd 11 podróżnych popłynął do Cherbourga, gdzie zawinął tegoż dnia po południu dla oddania poczty francuskiej i wysadzenia na ląd 37 podróżnych, poczem w kierunku północno wschodnim płynął dalej do Dungeness. Na pokładzie jego zachowano jakoby wszelkie środki ostrożności, ponieważ przy zapadającej nocy mgła coraz się zwiększała. Nagle, było już po północy, wysunęła się z mgły wprost ku *Pommeranii* barka szkocka *Noel Ellian*, płynąca z ciężkim ładunkiem, i nim się zdołano zoryentować w sytuacyi, ugodziła całą siłą w bok *Pommeranii* i w pierwszej zaraz chwili zniszczyła także trzy z jej ośmiu łodzi. Dalsze szczegóły katastrofy znane już są czytelnikom.

— **Piękną zorzę północną** obserwowano d. 19 bm. między godziną 9 a 10 w Saarbrücken.

— **O wylewie Nilu,** jaki tej jesieni nawiedził Egipt, donosi korespondent *Voss. Ztg.*: Niezmierne spustoszenia zrządziła tym razem „święta rzeka“, porozrywawszy mnóstwo tam bezpieczeństwa. W prowincyi Giseh tylko powódź pozbawiła życia 380 ludzi. Po rozerwaniu tamy nawał wody był tak gwałtowny, że nieszczęśliwi ci formalnie porwani zostali prądem tejże i uniesieni. Katastrofa tegoroczna w kraju, gdzie od tysięcy lat każdy wylew Nilu witany jest przez ludność jako największe dobrodziejstwo, przekonać powinna rząd egipski, że nawet „święta rzeka“ wymaga pewnej regulacyi i lepiej zbudowanych tam ochronnych, gdyż wodzie nigdy ufać nie należy.

— **Rzadka roślina** kwitnie teraz w król. ogrodzie botanicznym w Monachium. Jest to tak zwana *Musa ensete*, pochodząca z Abissynii, której liście dochodzą pięciu metrów długości i która też jako całość przedstawia niezwykły widok.

— **Sąd wojenny** w Paryżu skazał w tych dniach na karę śmierci niejakiego Prospera Hadancourta, wędrownego fotografa, który w r. 1871 jako jeden z przywódzców komuny paryskiej rozstrzelać kazał za opór oficera gwardyi Combes, przyczem skaleczony został śmiertelnie także kolega tegoż Serres, w koszarach Lobau. Nawet rząd komuny kazał był za ten czyn zbrodniczy uwięzić Hadancourta, który jednak w chwili wejścia wojsk wersalskich do Paryża umiał się wymknąć z więzienia i zdołał uciec do Belgii, zkąd niedawno pod przybranem nazwiskiem powrócił do Paryża.

— **Zaprząg łosiów.** Za Atlantykiem robiono w ostatnich czasach próbę z łosiami, jako zwierzętami pociągowemi. Na jarmarku w Minnesocie, niedawno odbytym, pokazywano wspaniały zaprząg łosiów, które ciągnąc dwóch podróżnych biegły z szybkością około 3 mil na godzinę, a były tak dobrze ułożone, że kobieta mogła niemi powozić. Taka sama próba wykonana była przed laty w Szwecyi, a wówczas zaprzężone do sań kuryerskich łosie robiły blisko 40 mil na dobę.

— **Bussola mówiąca.** Ludzie bliżej obeznani z żeglugą morską zapewniają, że przyczyną znacznej części wypadków rozbicia okrętów, jest to, że zwyczajne bussole czyli kompasy morskie ulegają wpływowi żelaza wchodzącego w wielkim stosunku a nieledwie wyłącznie w skład nowych, obecnie powszechnie używanych okrętów, tak dalece, że niekiedy igła bussoli wcale nie wskazuje prawdziwego położenia bieguna północnego i południowego. Dla zapobieżenia tym szkodliwym wpływom, p. H. de Parville wynalazł tak zwaną *mówiącą bussolę*, która głośno powiada kiedy okręt znajduje się na dobrej drodze. „Czy płyniemy w właściwym kierunku? — zapytuje kapitan okrętu lub jego zastępca, a bussola odpowiada głośno i wyraźnie: „Płyniemy we właściwym kierunku.“ Naturalnie, że tu nie obejdzie się bez telefonu, który, chociaż jeszcze jest dość świeżym wynalazkiem, jednakże więcej różnostronnych oddał już przysług niż dawniejsze wynalazki. Przyrząd pana de Parville jest bardzo prosty a prawdziwie genialny. W zwyczajnym telefonie, zamiast sztabki magnesowej, umieszczony jest długi pręcik ze zwyczajnego miękkiego żelaza. Otóż taki telefon wtedy tylko może przesyłać dźwięki głosowe, gdy ten pręcik żelazny położony jest ściśle wzdłuż linii południowo-północnej. Jeżeli zatem telefon powtórzy wyrazy wymówione w jego tubę, jeżeli przemówi lub zaśpiewa echem tego, co powiedziano lub zaśpiewano, będzie to niezaprzeczonym dowodem, że statek skierowany jest ku północy.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **O pieśni Bogarodzicy**, tym odwiecznym zabytku naszego języka i rycerskiej wiary, napisał obszerną rozprawę dr. Rymarkiewicz w *Rocznikach* poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół nauk za r. 1878. Pierwszą część pracy poświęconej rekonstrukcyi tekstu, zbytecznemu wyjaśnieniu myśli i jeszcze zbyteczniejszemu może odtworzeniu pierwotnej niejednostajnej grafiki, dalej rozbiorowi skomplikowanej budowy rymu, rytmu i zwrotek — pomijamy tu jako rzecz specyalną, lingwistyczną. Natomiast podniesiemy tu zapatrywania dr. Rymarkiewicza na tę pieśń ze stanowiska literackiego. Przedewszystkiem zadaje sobie autor pytanie, do jakiego rodzaju poematów zaliczyć należy pieśń o Bogarodzicy? Nie uwzględniając w tym wypadku dawnego wieku, późniejszych dodatków i redakcyj pomnika, zalicza autor dwie pierwsze zwrotki najdawniejsze do „pieniów“ rozumiejąc pod tą nazwą ciągłą, prawie dowolną pieśń religijną i w tej formie właśnie upatruje powód wzrastania i przybywania późniejszych zwrotek, dodatków i amplifikacyj. Całość poematu, sądząc z treści i patryotycznego zakroju stawia między psalmem a pieśnią kościelną, mieniąc ją „narodowo-religijnym kantykiem“ z charakterem litanii i pienia. Pięknie i trafnie wyraża się autor o przeznaczeniu tej dawnej pieśni naszej. „W czasach wojennych służyła ona dzielnemu rycerstwu za peon wojenny, spiewano ją raz na wkraczaniu w ziemię nieprzyjacielską, gdzie w szyku idąc zdaje się wedle jej rytmu kroczono; a drugi raz przed samem walnej bitwy stoczeniem... Po skończeniu wojen odebrała przeznaczenie odbrzmiewania bezustannego nad grobem św. Wojciecha w stolicy państwa w Gnieźnie... Kiedy następnie nowa od zachodu wznosiła się groza i kiedy drugi niby wawelski smok w tej stronie krwią i mieniem ludzkiem tuczny już w same wnętrzności narodu się wżerał i do śmiertelnej walki naród ze sobą wyzywał, natenczas — jako zbawcze palladium narodowe — ożywiająca się w pamięci rycerstwa i w rękopisach zakonnych krzewiąca się *Bogarodzica*, wierna swemu przeznaczeniu razem z Jagiełłą na polach Grunwaldu w całej swej mocy stanęła... Z początkiem nowych wieków nowe dla narodu otworzyło się na wschodzie do działania pole. Więc pieśń *Bogarodzica* jak miecz do pochwy ale bogato oprawnej, na kilka wieków schowana, znowu między drugie do kościoła schroniła się pieśni i znowu tylko u grobu św. Wojciecha odbrzmiewała, gdzie i dotąd jeszcze odbrzmiewa...“ Może jest trochę ekstazy w tem, co dr. Rymarkiewicz mówi o znaczeniu „tej naszej najstarszej, najświętszej, najpotężniejszej *Pieśni nad Pieśniami*“. Miała ona, według jego zdania, szczególnie uwydatniony charakter antykrzyżacki, była talizmanem w tym kierunku; wróżyła świętym przodkom naszym pomyślność lub niepomyślność w bitwach, była największą ale i najskuteczniejszą na niebezpieczeństwa narodu świętością, służyła za miecz do odparcia krzywdy i napaści nieprzyjaciela i za puklerz do osłaniania i podnoszenia naczelnych spraw krajowych.“ Zapatrywanie takie jest poniekąd skutkiem zbytnej predylekcyi i zamiłowania szan. autora do przedmiotu, którym się zajmował przez lat 30. Ale nie myślimy wcale ujmować znaczenia *Bogarodzicy*. Ma ona za sobą historyę i najpiękniejszą, czysto narodową rycerską tradycyę. Śpiewano ją w bitwach i przy zmianie rządów w kraju, witano nią wstępujących królów, stawiano jako godło i relikwię na czele dziejów, statutów, przywilejów i ustaw koronnych, wyjaśniano, przerabiano i tłómaczono ją — że tu wymienimy tylko Skargę, Birkowskiego i Sarbiewskiego — w najrozmaitszy sposób, przez kilka wieków, uczono jej w szkołach, śpiewano w kościołach, dorabiano do niej muzykę, grywano ją na koncertach a wreszcie badano krytycznie ze strony historycznej, muzycznej, lingwistycznej a świeżo przez dr. Rymarkiewicza pod względem stylistycznym, graficznym, rytmicznym, kompozycyjnym, literackim i gramatycznym. Jakkolwiek odrzucą lingwiści niejedno z rozprawy dr. Rymarkiewicza, to przecież nie odmowią mu zasługi około wyjaśnienia strony literackiej słynnego pomnika. W końcu jedna jeszcze uwaga. Autor nie zastanawiając się bliżej nad pochodzeniem i wiekiem *Bogarodzicy*, twierdzi co do pierwszych dwóch zwrotek apodyktycznie „że je śmiało do czasów św. Wojciecha tj: do kolebki chrześciaństwa naszego odnieść możemy“ a autorem ich mieni po kilkakroć wyraźnie samego św. Wojciecha. Że takie zdanie niema naukowej podstawy, to już wiadomo. Wspominamy o tym jedynie dla tego, aby nie wprowadzić w błąd czytelnika, któryby zapragnął poznać tę rozprawę, napisaną bardzo jasno i dostępnie pięknym językiem. Specyalistów w lingwistyce zajmie zapewne więcej pierwsza cześć monografii *Bogarodzicy* (tj: zrestytuowanie tekstu) przez prof. dr. R. Pilata w ostatnim tomie *Rozpraw* akademii umiejętności w Krakowie.

GŁOSY PUBLICZNE.

(Zjazd wyborczy).

Dnia 5 grudnia odbyć się ma w Samborze wybór posła do sejmu krajowego z większych posiadłości dawnego obwodu samborskiego. Ażeby uniknąć wyboru przypadkowego, lub co gorzej, wyboru posła mądrzejszego i patryotyczniejszego niż całe koło sejmowe, proponuję szanownym współwyborcom moim Zjazd przedwyborczy w Samborze dnia 4 grudnia w południe. dla poprzedniego wzajemnego porozumienia się.

Śniatynka, 27 listopada 1878.

Stanisław Tarnowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 16 listop. do 23 listopada.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.— do 8·50 złr. Żyto 4.60 do 5.40 złr. Jęczmień 5·— do 6·50 złr. Owies 4·50 do 5.10 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 5·— do 6·— złr. Kukurudza nowa 4·65 do 5·25 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 5.50 do 7·50 złr. Groch pastewny 4.50 do 5·75 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 7.75 do 8.— złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 4·— do 4·25 złr. Koniczyna najprzedniejsza 28·— do 45·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., pośledn̨ia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 30·— do 39·— złr. Kminek 30·— do 34·— złr. Rzepak zimowy 9.25 do 12.— złr. Rzepak letni 9·— do 11·25 złr. Rzepik zimowy 10·— do 10·20 złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 9·— do 10·25 złr. Nasienie lniane 10·— do 10·75 złr. Nasienie konopne 7·40 do 7·90 złr Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 29·— do 32.— złr.

OSTATNIA POCZTA

Jak nam wczoraj doniósł z Pesztu telegram, który nie mógł być umieszczonym w całym nakładzie *Gazety*, cofnął br. Andrassy na posiedzeniu wczorajszem delegacyi austryackiej przedłożenie rządowe o kredycie dodatkowym okupacyjnym za rok bieżący. O dalszych konsekwencyach tego kroku uwiadomią nas zapewne dzisiejsze depesze, do których odsyłamy czytelnika.

Rada municypalna w Tryeście, która jest oraz sejmem dla Tryestu i jego okręgu, została, jak wiadomo, rozporządzeniem cesarskiem z 26 b. m. rozwiązana. Według statutu miasta Tryestu muszą nowe wybory odbyć się w terminie 4 tygodni po rozwiązaniu, a do tego czasu osobna komisya zarządzać będzie sprawami miasta. Bezpośrednim powodem rozwiązania było zachowanie się większości Rady względem wojsk cesarskich powracających z Bosnii. Rada odrzuciła wniosek podejmowania tych żołnierzy na koszt miasta, co wywołało oburzenie nawet między ludnością, która ten błąd Rady naprawiła urządzeniem dobrowolnej składki. Municypium tryesteńskie było już od dawna rodzajem komitetu „Italii niezwróconej“ a ostatni krok jego był tylko ową kropelką, która przepełnia czarę.

W sejmie pruskim odczytano 27 b. m. pismo cesarza Wilhelma datowane z Wiesbadenu 26 listopada, w którym monarcha zapowiada, że wkrótce obejmie napowrót swe funkcye monarsze.

Opinia publiczna w Rossyi, tak pisze petersburgski sprawozdawca *Polit. Corr.*, niczego bardziej nie pragnie, jak rychłego powrotu do normalnych stosunków pokojowych. To ogólne życzenie nie zdaje się jednak być bliskiem zrealizowania. Energiczne wystąpienie Anglii przeciw Afganistanowi zwiększyło powszechny niepokój. W Liwadyi postanowiono w ostatnim czasie nie mięszać się do zatargu pomiędzy Szyr Alim a Anglią, lecz przeciwnie pośredniczyć w duchu pojednawczym. Ta uchwała nie znalazła w Petersburgu powszechnego uznania, ponieważ tutaj ogólne panuje przekonanie, że polityka, której wyrazem jest ta uchwała, nie zdoła się oprzeć sile faktów. Tutejsze koła polityczne wychodzą z zapatrywania, że nie jest zwyczajem polityki angielskiej na umiarkowanie odpowiadać umiarkowaniem. Skoro więc Anglia spostrzeże, że Rossya nie daje pomocy Szyr Alemu, lecz przeciwnie doradza mu wycofać się z trudnego położenia, to w takiej postawie Rossyi nie będzie upatrywała objawu zamiłowania pokoju, lecz skutek jej niemocy. Należy więc obawiać się, aby Anglia nie zwiększała swoich pretensyj do Afganistanu w miarę jak opór emira będzie słabnąć i aby w końcu tych pretensyj nie wygórowała w sposób, którýby nie pozwolił Rossyi zostać bezczynną i neutralną. Rossya i dzisiaj jeszcze nie pragnie niczego więcej jak powrócenia do konwencyi lorda Clarendona, której przestrzegały obie strony aż do upadku hrabiego Derby. Podług tej konwencyi Afganistan i Turkestan miały stanowić strefę neutralną, wobec której dla uniknięcia wszelkich zatargów pomiędzy Anglią i Rossyą, obydwa rządy zobowiązały się do przestrzegania zupełnej neutralności. Ale cóż zrobił lord Beaconsfield, skoro po ustąpieniu lorda Derbyego otrzymał zupełną swobodę działania? Przez obsadzenie Kwetty naruszył czemprędzej tę konwencyę. Od tej chwili pokój w tych odległych krajach został zakłócony, ponieważ emir Kabulski czuł się odtąd zagrożonym. Któż więc spowodował nieprzyjazną postawę Szyr Alego? Czy Rossyi przyszłaby była do głowy myśl wysłania poselstwa do Kabulu, gdyby lord Beaconsfield swojemi olbrzymiemi przygotowaniami do wojny nie był zmusił jej do zarządzenia największych środków ostrożności? Jasną więc jest rzeczą, czego lord Beaconsfield pragnie; chce on doprowadzić Rossyę do ostateczności i dowieść jej, że Anglia musi odnieść tryumf nietylko w Turcyi ale i w Azyi centralnej. Wobec tego powrotu do polityki Palmerstona pytają się tutaj, co można wskórać uczciwą, lojalną umiarkowaną i pokojową polityką, którą właśnie sformułowano w Liwadyi? Taka polityka rossyjska może mężowi stanu jak Beaconsfield, dodać tylko więcej odwagi. Im bardziej pojednawczą i pokojową okazywać się będzie Rossya, tem gwałtowniej będą rosły pretensye Anglii. W końcu zaś nastąpi chwila, w której ze względu na żywotne interesa Rossyi muszą umilknąć wszystkie jej pokojowe potrzeby i pojednawcze usposobienia. Rossya będzie musiała interweniować i nieść pomoc emirowi kabulskiemu. Do tego przyjdzie, skoro Anglicy opanują lub będą zamierzali opanować w Afganistanie takie punkta strategiczne, z których zagrażaćby mogli posiadłościom rossyjskim w Azyi centralnej“.

Zdaniem londyńskiego sprawozdawcy *Pol. Corr.* ostatecznym celem polityki rossyjskiej w kwestyi afgańskiej jest uzyskanie od Anglii pozwolenia na zajęcie Merwu jako ceny za neutralność w wojnie anglo-afgańskiej.

Jednym z najgłówniejszych celów podróży ks. Dundukow Korsakowa do Liwadyi miało być przedłożenie carowi projektu konstytucyi dla księstwa bułgarskiego. Według tego projektu otrzymałaby Bułgarya reprezentacyę podobną do skupczyny serbskiej, a składającą się z 400 członków, z których trzy czwarte miałyby być wybrane głosowaniem powszechnem reszta zaś mianowana przez rząd. Kierowi przyznaje projekt prawo wyboru i wybieralności, sędziowie mają być nieusuwalni, a sądownictwo zupełnie odłączone od administracyi. Prasa otrzymałaby zupełną swobodę. Księciu nie przysługiwałoby prawo zakładania *veto* przeciw uchwałom skupczyny, tylko prawo łaski byłoby jego wyłącznym przywilejem. Exarchat kościelny miałby swą siedzibę w Filipopolu, a rząd cywilny prowizorycznie w Sofii. Książę Dandukow miał sam wyrazić się o tym swoim projekcie, że nadaje on Bułgarom liberalne i parlamentarne instytucye, na jakie Rossyanie może jeszcze pół wieku czekać będą musieli.

Ks. Dunduków przejeżdżał temi dniami przez Stambuł w powrocie z Liwadyi do Sofii. Miał on się wyrazić, że car postanowił zatrzymać swe wojska na dzisiejszych stanowiskach w Turcyi tak długo, dopóki wszystkie trudności nie zostaną usunięte.

Mowa tronowa rumuńska odczytana przez księcia 27go b. m. przy otwarciu Izb stwierdza najprzód. że Rumunii nie grozi już wojna. Europa uznała jej niepodległość. Państwa ościenne ustanowiły już reprezentantów swoich przy dworze księcia. Mowa tronowa wyraża silne przekonanie, że inne mocarstwa wkrótce pójdą za tym przykładem i dodaje: „Spieszne zaprowadzenie stosunków dyplomatycznych między temi państwami i Rumunią, zawisło po części od was Panowie. Na drodze ustawodawczej postawicie wkrótce kraj w takim stanie, iż odpowie on oczekiwaniom Europy i uczyni zadość interesowi moralnemu, który samym Rumunom wyjdzie na dobre, a mianowicie wykreślicie z konstytucyi zasadę, nie zostającą już w zgodzie z oświatą naszego wieku, co do nierówności politycznej z powodu wyznania religijnego“ (tyczy się to ograniczeń handlowych co do żydów, a mianowicie handlu i wyszynku wódką). Następnie mowa tronowa zwraca uwagę na prace wewnętrznej polityki, które mają być zbadane i dokonane przez Izby dla zaspokojenia żywotnych interesów kraju; zarazem zapowiada projekty ustaw o nietykalności sędziów wszelkiego stopnia, ulepszeniach w organizacyi armii i połączeniu kolei żelaznych z linią Czernawoda-Küstendže. Mowa tronowa zjednała sobie poklask, mianowicie zaś ustępy, naznaczające nowe stanowisko polityczne kraju.

Książę rumuński wydał 26go b. m. proklamacyę do mieszkańców Dobruczy. W proklamacyi tej mówi: Rumuni zajmują ten kraj nie prawem zdobyczy, ale jako pełnomocnicy Europy. Mieszkańcy wszelkiej narodowości i wyznania wezwani są do przyjęcia władz rumuńskich z zaufaniem, gdyż przychodzą one, aby położyć kres ciężkim próbom przeszłości, zagoić rany wojny i rozwijać kraj moralnie i materyalnie. Zwracając się do mahometan, mówi odezwa: „Ustawy rumuńskie nie czynią różnicy między rasami i religiami; wiara wasza, wasza rodzina znajdą również opiekę. jak wiara i rodzina chrześcijan.“ Odezwa zapowiada zniesienie za r. 1879 wszelkiej dziesięciny, taksy zwalniającej od służby wojskowej i podatku od mlewa na zawsze. Co się tyczy innych podatków tureckich, zastąpione one będą od nowego roku lżejszemi i sprawiedliwie rozłożonemi podatkami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń. 28 listopada. *Pol. Corr.* donosi: Ghazi Muktar basza udaje się wkrótce w specyalnej misyi do Aten, aby Grecyi w zamian za zrzeczenie się pretensyi do Janiny i Trikali ofiarować przymierze zaczepno-odporne przeciw europejskim tendencyom agressywnym.

Wybór księcia bułgarskiego odbędzie się 1 stycznia. Kandydatami, z którymi liczyć się trzeba, są: Ignatiew, Wassilczykow, ks. Reuss i ks. Battenberg.

Budapeszt, 28 listopada. Węgierska delegacya przyjęła do wiadomości pismo hr. Andrassego w sprawie cofnięcia dodatkowego kredytu okupacyjnego.

Generał Maywald odpowiadał na interpelacyę w sprawie zaopatrzenia wojsk w Bośnii. Regularne, obfite i dobre zaopatrzenie jest zabezpieczone w zapasach głównych magazynów w Brodzie, Serajewie i Metkowicach.

Zagrzeb, 28 listopada. Reprezentacya miejska nadała honorowe obywatelstwo komendantowi armii Filipowiczowi i generałowi głównodowodzącemu w kraju tego samego nazwiska.

Berlin, 28 listopada. Według *Nordd. Allg. Ztg.* w niedzielę przybędą do Berlina radcy Bazant i Matlekowicz jako pełnomocnicy austryacko-węgierscy do prowadzenia rokowań o traktat handlowy.

Berlin, 28 listopada. Według reskryptu pruskiego ministerstwa stanu z dnia 28 b. m. osobom, po których obawiać się można zakłócenia publicznego bezpieczeństwa, wzbroniony być może pobyt w Berlinie, Charlottenburgu i Poczdamie. W miejscowościach tych nie wolno nosić broni siecznej i palnej; nie wolno tam także posiadać, nosić, przywozić lub sprzedawać nabojów eksplodujących.

Londyn, 28 listopada. Obiega pogłoska, że w skutek ruchu wojsk perskich na granicy cofnął emir Afganistanu do Heratu wojska, które wysłał był do Kandaharu.

Afganowie mieli cofnąć się z Peiwaru aż do Hurrlabu.

Wiedeń, 29 listop. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze przepełnione są prywatnemi depeszami z Pesztu i podają

najsprzeczniejsze wiadomości i informacye. O ile zoryentować się można w tych różnorodnych wskazówkach, rząd mimo cofnięcia przedłożenia o kredycie dodatkowym nie odraczałby delegacyj i poprzestałby tylko na odroczeniu debaty nad tem przedłożeniem aż do uchwał Rady Państwa. Według *Presse* trwa hr. Andrassy w zapatrywaniu, że załatwienie sporu w kwestyi parlamentarnego traktowania układu berlińskiego jest rzeczą rządu przedlitawskiego i Rady państwa.

Po zamknięciu wczorajszego plenarnego posiedzenia delegacyi austryackiej odbyła się dłuższa prywatna konwersacya między ministrami a członkami delegacyi. Dr. Herbst nie brał udziału w tej rozmowie. Dr. Giskra bronił stanowiska najskrajniejszej opozycyi. Na uwagę, że życzyć sobie wypada, aby delegacya niezawisłe od uchwał Rady państwa załatwiła przedłożenie o kredycie nadzwyczajnym na rok 1879 i wspólny budżet państwowy, odpowiedzieć miał dr. Giskra: „Nikt nie może zmusić komisyi budżetowej, aby przyspieszyła swoje sprawozdanie. Mamy w komisyi większość i zrobimy z niej użytek według własnego zdania i upodobania.“

Wiedeń, 29 listopada. (*Tel. pryw.*) Jak donoszą z Serajewa deputacya notablów Bośnii wyjechać miała ztamtąd wczoraj do Wiednia w towarzystwie majora Millinkowicza. Gen. Filipowicz opuszcza Serajewo w poniedziałek.

Berlin, 29 listopada. (*Tel. pr.*) Tak zwany „cywilny stan oblężenia“ nie będzie miał szerokiego zakresu. Ograniczy on tylko prawo o zgromadzaniu się i o rozpowszechnianiu pism i druków.

Londyn, 29 listopada. (*Tel. pryw.*) Rezultat rokowań przeprowadzonych między hr. Szuwałowem a markizem Salisbury ma być taki, że Anglia obstaje przy jak najściślejszem przeprowadzeniu traktatu berlińskiego i w sprawie Afghanistanu nie dopuszcza żadnej zagranicznej interwencyi.

Londyn, 29 listop. W zaproszeniu wystosowanem do członków parlamentu, aby jawili się w Izbie d. 5go grudnia, znajduje się uwaga, że dnia 12 grudnia oczekiwać należy nadzwyczajnej ważnej uchwały.

Rzym, 29 listopada. Minister wojny nakazał zamknąć klub y Barsanti. Znakomitości prawnicze oświadczyły się przeciw projektowi, aby senat ukonstytuował się jako trybunał celem sądzenia sprawcy zamachu Passamenti. Król przyjmując ciało dyplomatyczne, dziękował za objawy sympatyi zagranicznych monarchów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 listopada 1878, godz. 2. min. 18. Losy kredytowe 163 —, Węg. akcye kredyt 209·25, Akcye anglo-austr. 98 10 Akcye banku Union 67·—, Akcye kolei Karola Ludwika 235·—, Akcye kolei północn. 201·—, Akcye kolei południowej 68 75 Akcye kolei Alföld 115·—, Akcye kolei Elżbiety 159·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124 —, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 112·50, Akcye kolei Rudolfa 115·—, Akcye kole Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 65 25, Galic. oblig. indemn. 84·—, Losy z r. 1864 112 25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 106·50 Akcye banku obrotowego 100·—. Losy tureckie 20 75, Akcye kolei węg.-gal. c. —·—, Akcye kolei państwowej 252 50 Akcye banku związkowego 104·—, Rubel papierowy 1·13½, Wiedeńskie losy 90·50, Węgierskie losy 82·—, Mark. niem. 57·62. Węgierska renta 83 10. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, dnia 28 listopada, godz. 5 minut 58. Akcye kredytowe 226·60, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 235 75, Południowa 68·75. Renta pap. 61·02, Galic. bank. hyp. 90·40. Gal. oblig. indemn. —·— Gal. listy. zastaw. banku włośc. 90 50, Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·32 Rubel papierowy —·—, Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, dnia 29go listopada, godzina 10 minut 45 Akcye kredytow 226 70, Anglo-Austr. 98·10. Union bank 67.50. Kolej Karola Ludwika 235 50 południowa 68 75, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawny — Gal. listy indemniz. — — Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny — —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9·32. Usposobienie bardzo ciche.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Podziękowanie.

Ciąg dalszy składek, które na rzecz Zakładu głuchoniemych we Lwowie nadesłali: JE. ces. Wysokość Arcyksiążę Wilhelm 50 zł., p. Brum Mieczyński z Wieliczki 10 zł., p. Stanisław Wętkiewicz 1 zł., p. W. K. Wętkiewicz 50 ct., p. dr. W. Wętkiewicz 50 ct., parafiani obr. łać. w Tłustem 7·10 ct., parafianie obr. łać. w Czerwonogrodzie 5 zł. p. A. Raciborski 3 zł., od Dekanatu Tarnopolskiego ze składek w parafiach 23·25 ct., od kilku P. T. członków Wydziału gospodarskiego Sanockiego 6 zł., od następujących firm handlowych we Lwowie: p. F. S. Bardasz 2 zł., p. Karol Lang 2 zł., p. Kamil Strzyżowski 2 zł., p. Henryk Müller 2 zł., p. Antoni Kozłowski 1 zł., p. Karol Bałaban 1 zł., p. Drexler 1 zł., F. K. 1 zł., c. k. Starostwo w Rozdole od tamecznej gminy 3 zł. reprezentacya miasta Gródka 15 zł., p. Karol Stach 1·50 ct., p. Ignacy Slapa 50 ct., pp. urzędnicy stacyi kolejowej w Tarnopolu 8·80 ct. Suma 147·15 ct., a z doliczeniem poprzednio uzbieranych 37·66 82 ct., czyni razem 3.913 97 ct.

Za powyższe dary, składa Dyrekcya Zakładu, Szanownym P. T. ofiarodawcom, winne podziękowanie.

Lwów d. 28 listopada 1878.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 29 listopada 1878 o godz 7 rano.
Barometr 729.17mm. Psychrometr suchy 13.4C°
Psychrometr wilgotny 1·.6°C. Prężność pary 7.8mm.
Wilgoć 69%. Zachmurzenie 6. Wiatr SW3. Ozon 5
Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin —
Temperatura powietrza + 10.7°R.
Barometr opada.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 listopada 1878.

Hotel George'a

Pp. L. hr. Leduchowski z Rossyi. K. Afarta z Odessy. Z. Dembowski z Rokienicy. E. Lityński z Litwinowa. M. Turski z Odessy. E. Meitzner z Reichenbrand.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Klein z Pragi. A. Lax z Podwołoczysk. J. Gorodecki ze Złoczowa. Z. Herba ze Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. E. Fournier z Stokerau. J. Wiszkowski ze Stanisławowa. M. Chmielowski z Chorostkowa. S. Chmielowski z Chorostkowa.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. K. Gotlieb z Brzeżan. A. Łucki z Sarny. K. Ochrymowicz z Drohobycza. M. Mester z Przemyśla.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Mniszek z Rossyi. K. Strasser z Kujdaniec. L. Szabel z Przybówki. L. Tauvers z Pragi.

Hotel Langa.

Pp. Z. Freund z Pragi. H. Muth z Berlina. M. Knopflmacher z Wiednia. S. Katz z Wiednia. A. Przywoźnik z Wiednia. J. Bondy z Budzina.

Hotel Kuhna

Pp. S. Gotwiński z Żółkwi. F. Roszkiewicz z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Z. Gniewosz do Łańcuta. Dr. A. Dworski do Przemyśla. H. Janko do Hoszan. F. Jasiński do Zabajpola. J. Lemkowski do Czaszyna. M. Przysiecki do Krakowa. E. Zagórski do Kołodziejówki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Kurs lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 listopada 1878

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234 75	237 25
Kol. lwow.-czer.-jas. 200 zł. m. k.	123 —	125 25
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. gal. 5% w. a.	85 20	85 90
„ „ 4% „	80 25	81 25
„ „ 5% okresowe	85 20	85 90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 25	91 —
Listy dłużne Zakł. kred. 6% w. a.	90 —	91 75
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rolnicz. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. zał. 5% w. a. w 15 lat	—	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat	— —	— —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5% m. k.	83 70	84 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 50	0 75
5. Losy Miasta Krakowa	4 50	5 50
„ Stanisławow.	19 50	21 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 43	5 54
Dukat cesarski	5 47	5 57
Napoleondor	9 29	9 37
Półimperyał	9 56	9 68
Rubel rossyjski srebrny	1 73	1 83
„ papierowy	1 3—	1 15—
100 marek niemieckich	57 20	58 10
Srebro	99 50	100 75
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 26 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.20	61.35
luty-sierpień	61.20	61.35
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	62.35	62 50
kwiecień-październik	62 35	62.50
Losy z roku 1839 całe	337 —	339 —
„ „ 1839 piąta część	337	3 9
„ „ 1854 po 250 złr.	1 6 75	107 25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.50	12.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	2 80	122 30
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	142 75	143. —
„ „ 1864 „ po 50	142 —	142 50
Renty Como po 42 lir aus.	25 —	— —
Listy zastaw. domen państw. po złr. 5%	140.25	140 75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1 5%	97. —	7
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	160	71.75
2. Obligacye indemn.	—	
Czech	02 25	02 75
Bukowiny	79 50	80.50
Galicyi	84 —	4 75
Niższej Austryi	042	4 75
Siedmiogrodu	4.75	5 50
Węgier	78 50	79 50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	— —	
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 1[illegible]	98 75	99 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	226 30	226 50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	775. —	785 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	.—
Gal. bank. d. hadl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	— —
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	493	494 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	159 25	159.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—	.—
Półn. kol. [illegible] 1000 zł.	2010	2015 —
Kol. gal. Karola Ludwika po 200 [illegible]	235.50	236 —
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	123 —	123 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	252.50	253 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	6 .—	6050
Kol. węg. [illegible] a 200 zł. w sr.	81	82 —
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91 —
Powsz. au[illegible] kred. [illegible]	10	110 50
[illegible] Kr[illegible]	91.25	92 50
[illegible]	96 —	97.—
[illegible]	94 —	—.—
[illegible]	79.50	—.—
[illegible]	85.25	85.50
[illegible]	85 —	85 50
[illegible]	90 20	90 60
[illegible]	90.50	91 —
[illegible] wyl. 5%	—.—	
[illegible]	—.—	—.—
Banku narodowego po	— —	
Węg. tow. ziem. po 5%	93 80	94 10
„ „ po 5%	86 50	87.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	67.75	68 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	— —	— —
Kol. gal. po 100 zł. m. k.	101 25	101 50
„ „ 100 zł. w. a.	95 50	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99 75	100 —
„ „ [illegible] emisyi	99. —	99.50
[illegible]	6.40	96 60
[illegible]	—.—	—.—
[illegible] Lwow.-Czern.-Jas. [illegible] 30		
„ w srebrze z 1866	76 50	76 75
„ 1867	78 75	79 25
„ r. 1869	71 75	71.25
„ z r. 1872	65 75	66 25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	64. —	64 50
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w.	163.25	163 75
Clarego po 40 zł. m. k.	28 50	29 —
Tow. żegl. par. na Dunaju [illegible]	93	93 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	4	14 0
Losy miasta Krakowa	14 75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27 75	28 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27 50	28 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	4 50
Salma po 40 zł. m. k.	4 .	40 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	34 75	35 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa	19 50	20 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118 25
„ „ 50 zł. m. k.	6 —	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22 75	23. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 75	29 25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	
Frankfurt za 100 mark p.	— —	
Hamburg za 100 mark p. n.	— —	—
Londyn za 10 ft. szt.	116 60	117 —
Paryż za 100 fr.	46 40	46.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.59 —	5.61 —
Korona	—	—
20-frankówka	9.33 —	9.33.50
Rossyjski imperyał	9.60.—	9.61. —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100 —	100.10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 28 listopada 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	61	—
„ „ „ w srebrze	62	20
Renta w złocie	71	50
Losy pożyczki z roku 1860	112	50
Akcye banku austryo-węgierskiego	790	—
„ kredytowego	226	20
Londyn	116	50
Srebro	100	—
Napoleondor	9	32
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	60

Dziennik Urzędowy.

(7116) L. 18858

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia myta drogowego Zawada w Nagawczynie i Przybyszówka i myta mostowego Przeworsk odbędzie się na dniu 10 grudnia 1878 publiczna licytacya pod warunkami w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1878 l. 37308 wymienionemi.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota:

a) z stacyi mytowej Zawada w Nagawczynie 1000 złr.

b) z stacyi mytowej w Przybyszówce 976 złr.

c) z stacyi mytowej w Przeworsku 1316 złr.

Pisemne oferty należy wnieść do 9 grudnia 1878 godziny 2 popołudniu u naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Konkretalna licytacya powyższych trzech stacyj mytowych odbędzie się dnia 11 grudnia 1878.

Bliższe warunki można przejrzeć w powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Rzeszów dnia 27 listopada 1878.

(6966 1—3) **Edykt.**

L. 55456. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem posiadaczy wedle podania ks. Urbana Błaszczyka zatraconej książeczki wkładkowej galic. banku kredytowego we Lwowie nr. 8969 na imię i nazwisko „Urbana Błaszczyka w dniu 23 maja 1878 przez tenże bank wystawionej i na wkładkę 900 złr. w. a. opiewającej, ażeby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta na amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów dnia 9 listopada 1878.

(7103 1—3) **Edykt.**

L. 16640. C. k. miejsko deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Iwan Mielnicki z Małaszowi c za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 28 października 1878 l. 17497 za marnotrawcę uznany został temu na kuratora Iwan Reczuka nadany jest.

Tarnopol dnia 5 listopada 1878.

(7100 1—3) **Obwieszczenie.** L. 2454/pr.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy potrzeb dla więźni c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie na rok 1879 odbędzie się dnia 4 grudnia 1878 o godzinie 9 rano licytacya in minus jako to:

	Złożyć się mające wadyum.
246·40 metrów drelichu na odzież aresztancką	81 złr.
1550 „ płótna na koszule	„
100 par trzewików z okuciem do smarowania	„
10 „ pantofli skórzanych	„
453·22 metrów kubicznych drzewa opałowego bukowego	127 złr.
1578·439 kilogramów nafty	56 złr.
30 „ świec łojowych	„
200 „ mydła	„
100 „ smalcu do obuwia	„
24·118 metrów knotu wełnianego	„
7965 kilogramów żytnej długiej słomy	16 złr.
mniejsze potrzeby dla domu więziennego	8 „
robót bednarskich	5 „
„ slusarskich	6 „
„ szklarskich	5 „
„ blacharskich	3 „
„ kowalskich	1 „

Wadya złożone być mają gotówką lub w obligacyach prawem dozwolonych wedle ich kursu lecz nie nad wartość nominalną obliczonego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym sądzie.

Pisemne oferty wedle przepisów wygotowane i w wadyum opatrzone przyjmować będzie komisya licytacyjna do zamknięcia licytacyi.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Rzeszów 24 listopada 1878.

(7117 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 20599. Z powodu przeszkód komunikacyjnych wstrzymany został czasowo transport posyłek frachtowych na rucie Dervent-Serajewo i do Trawniku w Bośnii, aż do czasu usunięcia tych przeszkód ruchu nie będą frachty do c. k. wojska i zakładów stacyonowanych w miejscowościach: Dervent, Kotorsko, Doboj, Magdaj obok Zepcze, Zepcze, Kanduk, Zenica, Han-Vitez, Busovaca, Kiseljak, Blazny, Serajevo i okolicy i w Trawniku przez urzędy pocztowe, które do zbierania takowych są przeznaczone, chwilowo dalej przesyłane.

Co się w skutek rozporządzenia w. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 listopada 1878 l. 33872 do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. krajowej Dyrkcyi poczt

Lwów dnia 26 listopada 1878.

Kundmachung.

Wegen eingetretener Verkehrsstörungen wurde der Postfrachtenverkehr auf der Straßen-Route Dervent-Serajevo und nach Travnik in Bosnien bis auf Weiteres eingestellt und werden Frachtsendungen (Pakete) an die in den Orten: Dervent, Kotorsko, Doboj, Maglaj bei Zepce, Zepce, Kanduk, Zenica, Han-Vites, Busocaca, Kiseljak, Blazny, Serajevo und Umgebuug und in Trawnik stationirten k. k Truppen und Anstalten von den k. k. Postsammelstellen bis zur Behebung der bestehenden Verkehrshindernisse vorläufig nicht weiter befördert.

Was hiemit im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 21 November 1878 Zl. 33872 zur allgemeinen Keuntniß gebracht wird.

Von der k. k. Postdirection

Lemberg den 26 November 1878.

(7019 1—3) **Edikt.** Zl. 5786.

Von Seiten k. k. Bezirks-Gerichtes zu Podhajce wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung des Betrages pr. 20 fl. die execntive Feilbiethung der sub. Nr. 139 in Szwejków gelegenen keinen Grundbuchkörper bildenden, dem Jakób Michajluk eigenthümlich gehörigen Realität am 18 Dezember 1878, 16 Jänner und 17 Februar 1879 um 10 Uhr V. M. vorgenommen werden wird

Der Ausrufspreis bildet den Schätzungswerth 92 fl., das Vadinm beträgt 9 fl. 20 kr.

Der Beschreibungs- und Schätzungs-Act, so wie die übrigen Feilbiethungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Podhajce am 21 October 1878.

(7075 1—3) **Edikt.**

Zl. 18601. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, wird der Inhaber des Empfangsscheines de dato Tarnopol den 5 Mai 1876 N. 2645, welcher von der Filiale der k. k. priv. galiz. Actien Hypothekenbank in Tarnopol, über einen vom Pinkas Oehunhorn im Nominalwerthe von 100 fl. Serie 2017, Gewinn Nr. 13 als Pfand übergebenen öster. 1864 Staatsloos, ausgestellt wurde, aufgefordert diesen Empfangsschein bei hiesigem Kreisgerichte binnen einem Jahre um so gewisser vorzulegen, o. seine dießfälligen Rechte auszuweisen, als widrigens derselbe über einschreiten des Bittstellers, für nichtig erklärt werden wird.

Tarnopol am 4 November 1878.

(6987) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1878, Zl. 9886, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Blätter für die Alpenländer Oesterreichs“ vom 7 November 1878 Nr. 45 wegen des Art. mit der Aufschrift „Politische Chronik der Woche“, beginnend mit „Für das in Bezug auf österreichische Verhältnisse“ und endigend mit „als weiße Fliegen ausgenommen“, nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten

---

(7024) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft mit den Erkenntnissen v. 12 November 1878 Zl. 30087 und 30146, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Brousek“ Nr. 262 vom 9 November 1878 wegen des Leitart. mit der Aufschrift „Kontra“ nach den §§ 308 und 310 St. G., dann wegen des Correspondenzart. „Od brehu Savy 1 listopadu“ nach §. 65 St. G., ferner der Zeitschrift „Pravda“ Nr. 17 vom 10 November 1878 wegen des mit „Ku kryti konfiskacnich . . .“ begiunenden Art. nach §. 310 St. G. und der beiden Beilagen dieser Zeitschrift „Kniha ezdrasova“ und „Kniha Nehemiasova“ nach den §§ 122 a. und 303 St. G. verboten.

(7006) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k Landes- als Preßgericht in. Strafsachen in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 3 der Zeitchrift „Oesterreichisch-ungarisches Hutmacherfachblatt“ ddo. Wien 16 November 1878 unter der Aufschrift: „Ueber den Werth der Naturwissenschafteu als Volksbildungsmittel“ enthaltenenen Art. das Vergehen nach § 303 St. G., begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeprochen.

Wien, am 19 November 1878.

Weitenhiller m. p.

Fellner m. p.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 10 November 1878, Zl. 29891, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske Noviny“ Nr. 87 vom 7 November 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „Panu Ed. K. . .“ nach § 300 St. G. verboten.

(7115) **Erkenntniß.**

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaftt mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1878, Zl. 8601/1031, die Weiterverbreitng der Zeitschrift „Il Cittadino“ Nr. 268 oom 12 November 1878 wegen des Art. „Dall Erzegovina“ beginnend mit „Nel giungervi questa mia“ nach § 300 St. G. verboten.

(6988 3—3) L. 3025.

Ogłoszenie konkursu

Celem nadania dwóch stypendyów z zapisu ś. p. ks. Wojciecha Stępka, każde o rocznych 152 złr. w. a., ogłasza się niniejszem konkurs.

1) O te stypendya ubiegać się mogą wyłącznie ubodzy uczniowie z Haczowa, powiatu brzozowskiego pochodzący, gdziekolwiek do szkół uczęszczający z dobrym postępem w naukach i nieskazitelnemi obyczajami, między którymi jednak pierwszeństwo przysłużać ma familiantom ś. p. fundatora, mianowicie potomkom Heleny Filar, Tekli Matusz, Anny Prajznar, Zofii Bożek, Stanisława Stępka i Michała Stępka.

2) Prawo nadawania stypendyów przysłuża konsystorzowi biskupiemu łacińskiemu w Przemyślu.

3) Kandydaci o te stypendya ubiegający się, mają wnieść swe podania, albo za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, albo za pośrednictwem urzędu Gminy Haczów, najdalej do 20 grudnia b. r. do konsystorza biskupiego łać. przemyskiego i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne z ostatniego roku szkolnego, ci zaś nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o powyższe stypendya z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winni również tę własność swoją świadectwami udowodnić.

Z konsystorza biskupiego obrz. łać.

W Przemyślu dnia 20 listopada 1878.

(7032 3—3) L. 17516.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia kwoty 50 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 1158 przy ulicy zarudzkiej niższej w Tarnopolu położonej dłużniczki Maryi Szymańskiej własnej w trzech terminach a mianowicie 6 grudnia 1878, 17 stycznia i 14 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano tu w sądzie w biurze 4 na rzecz Mechla Grossterna pod następującemi warunkami się odbędzie.

I. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkową w kwocie 2306 złr. 61 ct.

II. Wadyum 10 proc. ceny wywoławczej t. j. okrągło 230 złr. które chęć kupienia mający przed przedsięwzięciem licytacyi do rąk komisyi złożyć winien.

III. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim nawet poniżej takowej, jednak tylko za taką, któraby pokryła intabulowane wierzytelności.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Tarnopol dnia 23 października 1878.

(7079 2—3) **Edykt.**

L. 3046. W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z 20 maja 1878 l. 7912 uznaje się Wojciecha Padlewskiego rolnika z Kluwiniec marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Macieja Barskiego.

Z c. k. sądu powiatowego

Kopyczyńce dnia 22 czerwca 1878.

(7107 1—3) **Edykt.**

L. 5623. W dniu 16 grudnia, 1878 i dniu 13 stycznia i dniu 10 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 86 w Rudnie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Wincentego i Heleny Szczurków własnej.

Wadyum wynosi 15 zł., zaś cena wywołania 150 zł.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 6 listopada 1878.

(7097 1—3) **Edykt.**

L. 8846. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego Ziemskiego w łącznej kwocie 87983 zł. 98½ ct. w. a. z pn. odbędzię przymusowa sprzedaż dóbr Kalne w powiecie brzeżańskim położonych dom. 348 pag. 312 haer 21 zapisanych w zabudowaniu sądowem dnia 16 stycznia 1879 i dnia 20 lutego 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 182450 zł. w. a.

Wadyum wynosi 18245 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze·

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 października 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze licytacyi lub extrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone adwokata dr. Billeta ze zastępstwem przez adwokata dr. Hteynego na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 26 października 1878.

(7110) **Ogłoszenie.**

L. 7393. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych celem założenia ksiąg hipotecznych dla gmin katastralnych Zahorce Chwatów i Pobocz w obrębie c. k. sądu powiatowego w Olesku położonych składa się arkusze posiadania wraz z odnośnymi aktami do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Olesku.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wniesione pisemnie lub ustnie wrzeczonym sądzie a odnośnie dochodzenia będą przeprowadzone w gminie katastralnej Zachorce dnia 9 grudnia 1878 w gminie katastralnej Chwatów dnia 10 grudnia 1878 w gminie katastralnej Pobocz dnia 20 grudnia 1878

Z komisyi hipotecznej

Z c. k. sądu powiatowego

W Olesku dnia 25 listopada 1878.

(7106) **Ogłoszenie**

L. 77. Komisya hipoteczna zawiadamia iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Swaszów złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 5go grudnia 1878 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa dnia 23 listopada 1878.

(7038) **Ogłoszenie.**

L. 9835. C. k. sąd powiatowy w Czortwie uwiadamia iż złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ryduby.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają w sądzie tutejszym do dnia 4go grudnia 1878 w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Czortków dnia 16 listopada 1878.

(7098) **Ogłoszenie.**

L. 8271. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza że dochodzenia miejscowe celem założenia ks. gr. w gminie katastralnej Winniki — Weinbergen w dniu 5 grudnia 1878 rozpocznie.

Każdy, który ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy

Winniki dnia 26 listopada 1878.

(7105 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3756. C. k. sąd powiatowy Bochorodczany podaje do wiadomości iż w celu zaspokojenia przez Gabryela Schwalb przeciw Dmytrowi Hrechorów wywalczonej kwoty 122 zł. 87½ ct. zpn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności k. l. 70/39 w Pochówce w dniach 24 stycznia 28 lutego i 28 marca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się.

Wartość szacunkowa wynosi 625 zł.

Wadyum 62 zł. 50 ct.

Bochorodczany 4 września 1878.

(7092 1—3) **Konkurs.**

L. 8942. Posada adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Samborze lub wrazie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej z płacą X klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania do 10 grudnia 1878 do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze.

Lwów 26 listopada 1878.

(7104 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3660. Na dniu 31 stycznia 1879 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego jako na trzecim terminie licytacyjnem odbędzie się licytacya realności pod l. k. 249 w Bohorodczanach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Piotra Wiczkowskiego własnej na zaspokojenie długu Susia Dax w kwocie 200 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa 390 złr. w. a.

Wadyum 150 zł. w. a.

Na wyrażonym terminie realność wspomniona obecnie do masy leżącej dłużnika Piotra Wiczkowskiego należąca nawet poniżej szacunku za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany d. 29 września 1878.

(7109) **Edykt.**

L. 5221. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, że celem założenia ksiąg grutowych dla c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika linii Kraków, Podwołoczyska, i bocznej linii Podłęże Niepołomice wniosło przedsiębiorstwo tejże kolei prośbę o rozpoznanie gruntów do kolei tej należących a w gminach katastralnych Węgrzce wielkie i małe, Podłęże, Staniątki, Niepołomice, Dąbrowa, Szarów i Kłaj położonych.

Prośbę powyższą wraz ze spisami posiadłości i kopiami map katastralnych składa się w tutejszym c. k sądzie do powszechnego przejrzenia, a zarazem wyznacza się termin od dnia 15 listopada 1878 do dnia 15 stycznia 1879 r. i wszystkich tych, którzy się żadanem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej poczytują za pokrzywdzonych, wzywa, aby w powyższym terminie ze swemi roszczeniami do tutejszego c. k. sądu się zgłosili.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 6 listopada 1878.

(7102 1—3) **Edykt.**

L. 28823 C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 16 grudnia 1878, 14 stycznia i 4 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie należytości Izraela Hirscha publiczna licytacya realności pod l. 31 w Dąbiu położonej a Józefa i Anny małżonków Gwoździów własnej.

Cena wywołania wynosi 926 złr. 46 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kraków 5 listopada 1878.

(7088 2-3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 25356.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami wskazanemi ogłoszeniem wys. c. k. Krajowej dyrekcyiskarbu z 30 sierpnia 1878 L. 37308 odbędzie się na wydzierżawienie poboru myta przy 17 poniżej wyszczególnionych stacyach mytniczych na rok 1879 lub 1879 i 1880 lub wreszcie na lata 1879, 1880 i 1881 trzecia publiczna licytacya ustna i pisemna a to ustua na pojedyncze stacye mytnicze na dzień 10 grudnia 1878, zaś dnia następnego t. j. na dniu 11 grudnia 1878, ustna licytacya na konkreta czyli kilka stacyj mytniczych w połączeniu.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 10 proc. od ceny fiskalnej tak na pojedyncze stacye, jako też na kilka stacyi w połączeniu muszą być najpoźniej do dnia 9 grudnia 1878 2 godziny popołudniu wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże.

Po ukończeniu licytacyi ustnej na konkreta przystąpi się do publicznego otwarcia wniesionych pisemnych ofert.

Nazwa stacyi	pobór myta	Cena fiskalna zło.	Nazwa stacyi	pobór myta	Cena fiskalna zło.
Bibice	drogowego	2000	Andrychów	drogowego	3200
Zabawa	"	3000	Kobiernica	mostowego	2500
Lipnik	"	4000	Komorowice	drogowego i mostowego	1500
Mikluszowice	drogowego i mostowego	10000	Kocierz	"	400
Pietrzykowice	"	10000	Okrajnik	drogowego	500
Łęki	drogowego	2400	Zwardoń	drogowego i mostowego	2300
Babice	drogowego i mostowego	15000	Kuków	"	1700
Brzeszcze lub Budy	drogowego	500	Biała	mostowego	5700
Gdów	"	2000			

C. k. powiatowa dyrekcya Skarbu

Kraków 25 listopada 1878.

(7090 2-3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 21395.

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu wypisuje się iicytacyę w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i wyrębywanie mięsa podlegającego opłacie po atku konsumcyjnego wedle III klasy.

b) od wyszynku wina

na rok 1879, 1880, 1881 a to bądź na jeden rok bądz też bezwarunkowo, na trzy lata albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na rok drugi, lub trzeci a to:

Liczba bieżąca	Powiat dzierżawczy	Cena wawołania wynosi rocznie						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatow. Drekcyi skarbu w Tarnopolu
		od mięsa		od wina		Razem		
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Czortków	3067	—	327	—	3394	98	11 grudnia 1878 przedpołudniem

Pisemne oferty zaopatrzone 10 proc. wadyum mogą być do godziny 10 przed południem w dotyczącym dniu licytacyi do naczelnika l. k. pow. dyrek. skarbu wniesione.

Względem warunków licytacyi w raz zopisem miejscowości do każdego powiatu dzierżawnego przydzielonych, powziąć można wiadomość tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol 25 listopada 1878.

(6996 2—3) **Edykt.**

L. 9039. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie uwiadamia niniejszem że w celu uskuteczuienia relicytacyi real. pod l. 95 w Knihininie położonej jak Instr. 2 pag. 225 w $^{9}/_{10}$ częściach Jana i Franciszki Jackowskich zaś jak T. II. p. 34. N. 10. haer. w $^{1}/_{10}$ części Maryi Jackowskie. własnej na zaspokojene sumy 1100 zł. w. aj z odsetkami po 5 % od dnia 30 stycznia 1876 bieżącemi przez Fabiana Kumanowskiego przeciw masie nieobjętej Brygidy Makarskiej jako spadkobierczyni Jana Modesta Bromowicza wywalczonej wyznacza się termin na dzień 5 grudnia 1878 o 9 rano na którym realność rzeczona też niżej ceny szacunkowej 6086 zło. 51 ct. a. w. która wraz jako cena wywołania ustanawia się najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum złożyć się mające stanowi się w kwocie 200 zł. a. w.

Warunki relicytacyi akt szacunkowy i wyciąg ksiąg tabularnych wolno w aktach sądowych lub przy licytacyi przejrzeć.

Dla tych którym uchwała z dnia 30 września 1878 l. 9039 dozwalająca tę relicytacyę doręczoną by być nie mogła i tych którzyby po dniu 22 czerwca 1878 do tabuli weszli ustanawia kuratorem adw. Dra Seinfelda.

Stanisławów 30 września 1878.

(6965 2—3) **Edykt.**

L. 53332 C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości iż odbędzie się tutaj w sądzie w dniach 23 stycznia i 27 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya w celu przymusowej sprzedaży realności do dłużnika Franciszka Fiali należącej pod nr. 500 $^{4}/_{4}$ położonej.

Cena wywołania, niżej której ta realność sprzedaną nie będzie wynosi 7000 zło. wal. austr.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające 700 zło. w. a.

Bliższe warunki sprzedaży znajdują się w aktach, które w tutejszej registraturze przeglądnione i odpisane być mogą.

Dla tych wierzycieli, którzy po 14 października b. r. na hipotekę sprzedać się mającej realności wejść mogli, a także dla tych którym nie mogłoby z jakiegokolwiek bądź powodu w należytym czasie doręczonem być zawiadomienie o rozpisanej licytacyi, lub jakakolwiekbądź późniejsza uchwała w tej sprawie ustanawia się kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. R..galskiego z zastępstwem adw. dr. Kuczkiewicza.

Lwów 9 listopada 1878.

(6962 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3742. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia iż w celu zaspokojenia przyznanej Wojciechowi Jerzowi cd nieletnych Tekli i Maryanny Mierzwów sumy 207 zło. wraz z kosztami zostanie realność a właściwie tylko grunt pod l. 76 w Zalasowy położony ciała tabularnego nie mający w trzech terminach a to dnia 27 stycznia dnia 10 marca i 21 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie sprzedany.

Cenę wywołania ustanawia się wartość w kwocie 2150 zło. wadyum 215 zło.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne wolno przejrzeć w registraturze c. k. sądu powiatowego.

Tuchow 28 października 1878.

(6949 2—3) **Edykt.**

L. 13229. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Maliński pod dniem 21 października 1878 l. 13229 przeciw z życia i miejsca pobtu nieznanemu Jacentemu Gniewuszewskiemu a w razie tegoż śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie własności i zaintabulowanie za właściciela dotąd na imię Jacentego Gniewuszewskiego zapisanej jednej czwartej części realności pod k. l. $43^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej z pn. wniósł który się zarazem do postępowania pisemnego dekretuje i na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowionemu kuratorowi p Adw. Dra Szeparowiczowi z substytucyą p. Adw. Dra Tutaka celem wniesienia obrony pisemnej w ciągu dni 90 się doręcza.

Wzywa się się zatem z życia i miejsca pobytu nieznanego Jacentego Gniewuszewskiego a w razie tegoż śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców jego aby w celu bronienia praw swych ustanowionemu kuratorowi należytej informacyi udzieli albo innego prawnego zastępcę sobie obrali i o tem wcześnie tutejszemu sądowi donieśli w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów 26 października 1878.

(7033 2—3) **Edykt.**

L. 18441. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Aurelego Wolfa, że pod dniem 29 października 1878 do l. 18441, przeciw niemu Mechel Grosstern wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na resztę sumę wekslową 100 zło. w a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adw. dr. Horowitza z zastępstwem p adw. dr. Glogera któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Aurelego Wolfa by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 30 października 1878.

(7083 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 730. W miejsce zmarłego dnia 19 listopada 1878 adwokata Dra. Juliusza Kolischera, Wydział Izby Adwokatów zamianował jeneralnym substytutem adwokata Dra. Wilhelma Holzera a zastępcą tegoż adwokata Dra Henryka Berlinera.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7087 2—3) **Konkurs.**

L. 58887. Przy c. k. Namiestnictwie galicyjskiem we Lwowie opróżnioną została posada pomocnika sługi urzędowego z poborem rocznych 250 zł. w. a. i 5procentowym dodatkiem aktywalnym.

Do posady tej mają prawo przed wszystkimi innymi aspiranci wojskowi zaopatrzeni w certyfikat przepisany ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 o ile o nią nie będą kompetować zostający już w służbie rządowej stali słudzy urzędowi.

Ubiegający się o nadanie tej posady wnieść mają należycie udokumentowane swe podania a to aspiranci wojskowi w czynnej służbie wojskowej zostający w drodze przełożonej władzy wojskowej wszyscy zaś inni kandydaci w drodze właściwej władzy cywilnej do c. k. Namiestnictwa najdalej do sześciu tygodni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej".

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 24 listopada 1878.

(7008 2—3) **Edykt.**

L. 57045. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż pozew Józefy Nikischowej, Władysława Ganczakowskiego i Pauliny Podlaszeckiej z dnia 13 listopada 1878 l. 57045 przeciw masie Nazimeckich a względnie jej niewiadomym prawonabywcom o wykreślenie sumy 1922 zło. pol. z pn. z ceny kupna realności pod l. 279 $^{2}/_{4}$ do pisemnego postępowania zadekretowanym i do rąk ustanowionego dla nich kuratora dr. Dziubińskiego doręczonym został.

Wzywa się przeto prawonabywców pozwanej masy aby praw swych należycie przestrzegali.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(6995 2—3) **Edykt.**

L. 18735. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości Stanisława Obdwińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że masa konkursowa L. Dintenfassa przez zarządcę masy dra. Febusa Salomona przeciw niemu wyłączyła skargę o zapłacenie sumy wekslowej 480 zło. w. a. wskutek której nakaz płatniczy tej sumy wydany i adw. dr. Emilowi Psarskiemu jako kuratowi dla pozwanego zamianowanemu doręczony został.

Tarnów dnia 14 listopada 1878.

(6948 2—3) **Edykt.**

L. 13814. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecną Paulinę Wróblewską że dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zło. w. a. z pn. przeciw niej na rzecz Jakóba Nadel wydanym i ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Kwiatkowskiemu w Stanisławowie doręczony został, któremu nieobecna swą informacyę udzielić, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazać ma.

Stanisławów dnia 6 listopada 1878.

(7043 3—3) **Edykt.**

L. 11516. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Bellera w ilości 73 zło. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dzień 17 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod n. k. 125 w Giedlarowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Michała i Maryanny Płoszajów należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 30 zło.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 2 października 1878.

(7004 3—3) **Obwieszczenie.**

L 53871. C. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1878 w Galicyi zebranych rozpocznie się dnia 2go grudnia 1878 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, poczawszy od 2 grudnia 1878 aż do 7 lutego 1879 r., przy zarządzie zaś wykupna tytoniu w Monasterzyskach tylko do ostatniego grudnia 1878, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie aż do 15 lutego 1879.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1879 należy najdalej do końca lutego 1879 wnieść, i oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do l. 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należycie oznaczonym nie jest będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej $719^{1}/_{4}$ kwadratowych metrów (t. j. dwóchset kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy które nieuprawiają najmniej $2^{877}/_{1000}$ hektarów (pięciu morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, mają się obawiać kary według istniejących praw, a według okoliczności utraty pozwolenia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1878, 1879 wynagrodzenia odstawienia, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odseła się do obwieszczenia z dnia 23 stycznia 1878 l. 2822.

Lwów dnia 21 listopada 1878.

(7042 3—3) **Edykt.**

L. 6525. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Lebla Lermera w sumie 42 zł z pn. egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Hudeckiego w Czańcu pod l. 152 położonej w sądzie w trzech terminach w dniach 23 grudnia 1878 20go stycznia i 17 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 615 zło. wadyum 61 zł. 50 ct., kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra. Meissnera w Kętach.

Kęty 20 października 1878.

(7030 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3925 C. k. sąd powiatowy w Turce podaje nininiejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zło. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 33 subrep. 32 w Dniestrzyku dubowym położonej, dłużniczej masy po śp. Pawle Motyczaku własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 grudnia 1878 29 stycznia 1879 28 lutego 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zło. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Turka dnia 31 października 1878.

(7014 3—3) **Edykt.**

L. 16707. Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego Tarnowskiego w kwocie 290 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 17 grudnia 1878, 21 stycznia 1879 i 18 lutego 1879 każdym razem o godzinie 9 rano. egzekucyjna sprzedaż realności Ignacego Łazarskiego pod nr. 18 w Rzędzinie.

Cena wywołania 1150 złr., wadyum 115 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. deleg.

Tarnów dnia 26 września 1878.

(7063 3—3) **Edykt.**

L. 6484. W stanie biernym realności pod l. k. 23 w Starym Sączu niegdyś Tomasza Palmowskiego obecnie Jakóba i Fani małżonków Reichów własnej jest według Lit. Dom. XII. pag. 3. poz. 1 oneraa. zaintabulowane prawo zastawu dla sumy 50 zł. w. w. dla Józefa Palmowskiego suma 200 zł. w. w. dla Małgorzaty Palmowskiej i 100 złr. w. w. dla małoletnich dzieci po Jakóbie Palmowskim na podstawie kontraktu zamiany z dnia 21 kwietnia 1823.

Wprowadzając na prośbę właściciela postępowanie amortyzacyjne, wzywa się niewiadomych z życia i pobytu uprawnionych którzyby do powyższych sum prawo sobie rościli a dla których kuratora w osobie Jędrzeja Mazurka się ustanawia aby takowe do dnia 20 listopada 1879 pod rygorem uznania tych pretensyj hipotecznych za umorzone w tutejszym sądzie zgłosiły.

C. k. sąd powiatowy

Stary Sącz d. 29 października 1878.

(7045 3—3) **Edykt.**

L. 10538. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Majera Rothmana w ilości 50 zł. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 21 stycznia, 21 lutego i 1 kwietnia 1879, każdym razem o go dzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 637 w Leżajsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Maryanny Srozda należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 15 złr.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 11 września 1878.

(7059 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 18250. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej 20 złr. z pn. ponowną przymusową sprzedaż publiczną połowy domu i połowy ogrodu pod l. 393/933 w Tarnopolu położonych dłużnika Teodora Reszetuchy własnych na dzień 28 stycznia 1879 o godzinie 10tej rano w biurze l. 6 na rzecz Samuela Beigla.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 934 złr. 40 ct. w. a. jako cena szacunkowa.

2. Wadyum wynosi 90 zł. w. a.

3. Do przedsięwzięcia licytacyi wyznacza się tylko jeden termin, na którym rzeczone części realności także niżej ceny szacunkowej nabyte być mogą.

4 Pozostawia się mającym chęć kupienia wolność przeglądu protokołu oszacowania w t. s. urzędzie ksiąg gruntowych zaś wykazu podatków opłacać się mających w tutejszym urzędzie podatkowym.

O tem uwiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu znanych do rąk własnych nieznanych zaś, jako też tych, którym obecna uchwała wcale, albo w czas doręczoną być nie mogła, niemniej tych którzy po 8 marca 1878 r. prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, do rąk kuratora pana adwokata Dra. Maxa.

Tarnopol dnia 13 listopada 1878.

(7047 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5664. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Pinkasa Walkera przeciw nieobjętej masie spadkowej Jędrzeja Bojka o zapłacenie 15 zł. 45 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczną licytację realności pod l. k. 12 w Grochowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach 22 stycznia, 27 lutego i 2 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 570 zł., zakład 57 zł. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 29 sierpnia 1878.

(7044 3—3) **Edykt.**

L. 7791. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Mendla Wanga w ilości 41 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 17go stycznia 18 lutego 18 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. w Brzyskiej woli położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Walentego Paciona należącej która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynoszące 10 złr. 12 ct. aw.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 6 sierpnia 1878.

(7060 3—3) **Edykt.**

L. 10855. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku Meschulema Rosenraucha i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu kraj. Barański zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Freudenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 31 stycznia 1879 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 2 grudnia 1878 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja dnia 22 listopada 1878.

(7028 3—3) **Edykt.**

L. 2993. C. k. sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia Stefana Gajdosza, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Markus Langer pozew o zapłacenie kwoty 109 złr. 88 ct. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu dla pozwanego i na jego koszt i niebezpieczeństwo Izak Krumholz kuratorem ustanowiony, i temuż pozew z terminem do rozprawy na 17 stycznia 1879 o 10 rano doręczony został.

Krynica 6 listopada 1878.

(7061 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4519. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 12 grudnia 1878 w dniu 16 stycznia i w dniu 20 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Hoffmanna w ilości 56 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 78 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej wedle księgi gruntowej gminy Lipnik l. wykazu 78 n. 1 haer. do Andrzeja Heindricha należącej. Cenę wywołania stanowi kwota 1024 złr. 20 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 103 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

W Białej dnia 25 września 1878.

(7041 3—3) **Edykt.**

L. 6553. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie procentów od sumy 250 złr. w. a. w ilości 8 złr. 75 ct. z pn. Leopoldowi Eblowi przypadających egzekucyjną sprzedaż realności Jana Gawędy pod n. k. 111 w Bulowicach położonej w sądzie w 3 terminach w dniach 23 grudnia 1878, 20 stycznia i 3 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 2480 złr., wadyum 248 złr. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Meissnera z Kęt.

Kęty 24 października 1878.

Doniesienia prywatne.

Warnung.

Nachdem unser gewesener Gutsverwalter und Geschäftsführer unseres Dampfsägewerkes zu Wojtkówka Dobromiler Bezirks Hr. Ernst Goeldner den Dienst in den letzten Tagen des Monats October l. J. eigenmächtig und ohne Angabe eines Grundes, so wie ohne Rechnungslage verlassen hat, so sehen wir uns veranlaßt, hievon unsere Geschäftsfreunde mit dem Bemerken zu verständigen, daß wir gleichzeitig dem genannten Herrn Ernst Goeldner alle ihm unsererseits wann immer ertheilten Vollmachten gerichtlich kündigen und um weitere directe Referenz an uns bitten, da wir keine wie immer gearteten vom Herrn. Goeldner in unserem Namen allenfalls gemachten Verkehrungen genehmigen werden.

Wojtkówka den 22 November 1878.

Wilhelm Amelung, Fritz Amelung,
(7065 3-3) *Wilhelm Röding.*

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i nie pozostawia tylko lekkie swierzbienie. Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Skład główny w Paryżu u P. Wislin, przy ulicy Seine 31, — w Krakowie w apt. p. Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w apt. p. Krzyżanowskiego obok Brygidek, — w Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego, — w Drohobyczu w apt. p. Dobrzynieckiego.

(6483 3—18)

Wybór Poezyj
TEOFILA LENARTOWICZA.

W październiku 1876 roku rozesłane zostały różnym osobom wpływowym assygnacye na sprzedaż powyższego dzieła. Ponieważ jednak wiele osób dotąd assygnacyj niesprzedanych niezwróciło, a **reszta nakładu** z powodu rozwiązania się Komitetu wydawniczego **zostaje z dniem 15 grudnia 1878 autorowi wydaną,** przeto uprasza się osoby, mające prawo do poboru zakupionych egzemplarzy, ażeby je do tegoż **d. 15 grudnia b. r.** za zwrotem assygnacyj w Banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie **podnieść zechciały.** (7094)

Kraków 27 listopada 1878.

Wydawnictwo Wyboru Poezyj „Lenartowicza.“

Wzruszony do głębi dowodami szczerego współczucia, okazanego mi, przez liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych, niemniej jak i przez całe korporacye, z powodu bolesnej straty jaką poniosłem przez śmierć ukochanego mego brata

Dr. Juliusza Kolischera

i żałując niezmiernie, że nie mogę każdemu z osobna wyrazić całą wdzięczność jaką dla czuję, zasełam tą drogą serdeczne — „Bóg zapłać.“

Dr. Józef Kolischer
dyrektor c. k. uprzyw. galic. akcyjnego „Banku hipotecznego“ (7112)

Uzdolniony asystent farmacyi *znajdzie natychmiast umieszczenie.* Bliższych szczegółów udziela **Albin Amirowicz** aptekarz w Stanisławowie. (7066 2—3)

Dr. Wilhelm Holzer
adwokat
we Lwowie

objął z dniem 25 listopada 1878 kancelaryę śp. dr. **Juliusza Kolischera** i znajduje się takowa jak dawniej przy ul. Majera l. 10.

(7070 2—3)

Sprzedaż
stadniny.

Z powodu zupełnego zwinięcia chowu koni w **Horodence**, ogłasza się sprzedaż z wolnej ręki całej stadniny składającej się z

60 matek klaczy
22 pięcioletnich
35 czterołetnich
37 trzy „ } koni i klaczy
41 dwu „
35 jednorocznych

Matki przeważnie źrebne, po rządowym ogierze Dahomann 3, reszta zaś koni własnego chowu po ogierach: Dahomann 3, Perkun, John Bull, Dżelfi Kohejlan.

Wóz pocztowy przyjeżdża do Horodenki każdodziennie ze stacyi kolejowej Kołomyja.

Na dotyczące zapytania odpowiada odwrotnie.

Zarząd dóbr Horodenki.

(7067 2-9)

WORKI
nowe
na zboże, mąki,
utrzymuje na składzie
Arnold Werner
we Lwowie.

(6963 3—6)

Nr. 14199. Ces. kr. uprzyw. (7093 1—2)

Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 1go stycznia 1879 r. występuje kolej Nadsaalska (Saal-Eisenbahn-Gesellschaft) z obrotu zbożowego rumuńsko-galicyjsko-niemieckiego.

W skutek tego znoszą się z pomienionym dniem pozycye frachtowe zawarte w zeszycie taryfowym V z 1go grudnia 1877 r. wzmiankowanego obrotu dla stacyj Camburg, Jena, Kahla, Rudolstadt i Schwarza a tyczące się taryfy specyalnej zbożowej i taryfy zbożowej wyjątkowej dla zboża z Rosyi pochodzącego.

Wiedeń, dnia 24 listopada 1878.

Generalna

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.

VII i VIII wykaz datków

na rannych żołnierzy c. k. armii okupacyjnej i ich rodziny.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Bochni:* pp. ks. Jan Figwer 4 zł. 70 ct., wikarzy i parafianie w Mikluszowicach 11 zł. 30 ct., ks. Wincenty Wąsikiewicz 3 zł., wikary i parafianie w Wiśniczu starym 5 zł., łac. probostwo w Królówce 4 zł., łac. pleban w Okulicach 3 zł., nadzór straży skarbowej w Bochni 14 zł. 25 ct., Adolf Stark 2 zł., urzędnicy i służba zakładu karnego w Wiśniczu 13 zł. 65 ct., Klementyna Kadyi przewodnicząca komitetu dam w Bochni ze składki 250 zł.; razem 310 zł. 92 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Brodach:* pp. Serafina Bardasch, Marya Krasnowska, Julia Pokidan, Koberweinowa, Köllerowa i gminy: Chmielno, Leszniów, Sztemilcze, Suchawola, Mikołajów, Romanówka i Konty bieliznę i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Brzozowie:* pp. Wojciech Leszczyński ze składki 24 zł. 50 ct., ks. Jan Bieleń ze składki 7 zł. 50 ct., ks. Józef Wolański ze składki 4 zł. 12 ct., ks. Aleksander Żelechowski ze składki 1 zł. 83 ct., ks. Julian Knihowski 1 zł., obszar dworski w Ruskiej wsi 2 zł. 50 ct., gmina Hłudno bandaże; razem 41 zł. 45 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Dolinie:* Israel Hauptmann 3 zł., Horowitzowa 2 zł., Ozyasz Mützker 2 zł., Fischel Rosenberg 2 zł., Hohenberger 2 zł., dr. Podłuski 2 zł., dr. Fruchtmann 2 zł., urzędnicy i służba ck. sądu powiatowego w Bolechowie 5 zł., z drobniejszych datków w Bolechowie 77 zł. 49 ct.; ze składki w kościele w Dolinie 4 zł. 33 ct., konwent OO. Bazylianów w Hoszowie 5 zł., Aron Nemlich 2 zł. 10 ct., Aba Zimmermann 2 zł., Mendel Schmorak 2 zł., Samuel Taub 2 zł., ks. Teofil Górnikiewicz 2 zł., Bazyli Watiucha 1 zł. 50 ct., ze składki w cerkwi w Bolechowie 7 zł., ze składki w kościele w Bolechowie 6 zł., obszar dworski w Hołyniu 5 zł., obszar dworski w Czołhanach 2 zł. 40 ct., ze składki w cerkwi w Kniaziołuce 4 zł. 92 ct., ks. Jan Proskurnicki 2 zł., ze składki w cerkwi w Rożniatowie 9 zł., Sylwester Hołubowski 3 zł., przełożeństwo obszaru dworskiego w Perechińsku 16 zł., Dawid Landy 5 zł., Izak Leib Adlersberg 5 zł., Dawid Weissmann 5 zł. gminy: Swaryczów 7 zł. 50 ct., Wołoska wieś 6 zł., Hoszów 3 zł. 80 ct., Huziejów stary 3 zł. Maksymówka 5 zł., Nowoszyn 11 złr. 78 ct. gmina izraelicka w Dolinie 15 zł., z drobniejszych datków 4 zł. 30 ct.; razem 245 złr. 82 ct.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Horodence: pp. Marceli Zacharyasiewicz 25 zł., Zofia Krzysztofowicz 10 zł., Seidmann 15 złr., Jakób Jakubowicz 5 złr., ks. Szankowski 3 zł., ks. Kobrzyński 2 zł., Emilia Szadbej 5 zł., Juda Passwerg 2 zł., Szulim Wagner 2 zł., ze składki w kościele w Czernelicy 3 zł., ze składki gminy: Rakowiec 5 zł., 20 ct., Siemakowce 1 zł. 61 ct., Michalcze 1 zł. 35 ct., Olejowa korolowiecka 2 zł. 90 ct., Chmielowa 1 zł. 30 ct., Targowica 3 zł. 90 ct., Czerniatyn 4 zł. 10 ct., Łuka 6 zł., Horodnica 6 zł.; szarpie i bandaże pp. Antoni Ritigstein, Wielowiejski, Zofia Krzysztofowicz, Zeidmann, Dr. Rauch, ks. Debelski Emilia Zulauf, Mojżesz Pineles,; gm.: Obertyn, Olejowa, Serafińce, Chmielowa, Targowica, Czerniatyn, Łuka, Siemakowce i Horodnica; razem 104 zł. 36 ct., szarpie i bandaże.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Kolbuszowy: pp. Julian Zgórski 5 zł., Chrystian Rappel 3 zł., Karol Hoszowski 2 zł., ze składek w kościele Nienadówce 5 zł., obszar dworski w Trzebusce ze składki 13 zł. 30 ct., ks. Leon Stokowski 5 zł., ze składki w kościele w Sokołowie 15 zł., ks. Ludwik Ruczka ze składki 24 zł. 66½ ct. i 25 kopijek, parafia w Trzęsówce 93 ct., ks. Biały ze składki w kościele w Trzebosi 3 zł. 50 ct., ks. Szajnok 2 zł., obszar dworski w Trzęsówce 2 zł., ks. Kiełbusiewicz 3 zł. 26 ct., obszar dworski w Kopciach 6 zł. 10 ct., ks. Prugar 2 zł. 60 ct. i ze składki 1 zł. 40 ct., obszar dworski Ostrowy baranowskie 1 zł. 70 ct., gminy: Swierczów 2 zł. 65 ct., Kolbuszowa 4 zł. 67 ct., Siedlanka 1 zł., Majdan 3 zł. 31 ct. i bieliznę, Trzęsówka 1 zł., Sokołów 12 zł. 80 ct., Dzikowiec 7 zł. 24 ct., Płazówka 1 zł. 50 ct., Ostrowy tuszowskie 1 zł., Komarów 1 zł. 2 ct., Przyłęk 1 zł., Nowawieś 1 zł. 20 ct., z drobniejszych datków 7 zł. 80 ct; razem 142 zł. 64½ ct., i 25 kopijek srebrem.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Kossowie: pp. Aleksander Zagajewski 2 zł., Jakób Jakubowicz 2 zł., Jankel Kastner 2 zł., uczniowie szkoły ludowej w Kutach 1 zł. 24 ct., Mendel Henisch 2 zł., ks. Stefanowicz 3 zł. 50 ct., ks. Jan Pawlikiewicz 3 zł., Robert Filipek 1 zł, 50 ct., mieszczanie sekcyi VIII miasta Kuty 6 zł. 79 ct. sekcyi III 12 zł. 4 ct., sekcyi VI 9 zł. 89 ct., dochód z teatru amatorskiego w Kutach 34 zł. 6 ct., na ręce komitetu dam w Kutach z drobniejszych datków 65 zł. 2 ct., ze sprzedaży fantów uzbieranych przez komitet dam w Kutach 69 zł., parafianie w Kobakach ze składki 4 zł., gminy: Chomczyn 1 zł. 62 ct., Mykietyńce 5 zł. 54 ct., Hryniowa 20 zł., Fereskula 10 zł., Jabłonica 10 zł., Uścieryki 17 zł. 20 ct., Polanki 3 zł., z drobniejszych datków 11 zł. 70 ct.; razem 297 zł. 10 ct.

Za pośrednictwem c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie: pp. Floryan Kłobukowski 2 złr. U. T. 11 zł. 50 ct., Stanisław Józefczyk szarpie, Siostry Miłosierdzia bandaże, Marya Justynowicz 1 zł. i płótno; razem 14 zł. 50 ct. szarpie, bandaże i płótno.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Krakowie: Dyrekcya gimnazyum Śgo. Jacka w Krakowie ze składki grona nauczycieli i uczniów 53 zł. 50 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa we Lwowie: pp. Zygmunt Wisłobocki 5 zł., Lekczyński 5 zł., Michał Wołowicz 5 zł., ze składki w cerkwi w Nawaryi 2 zł., ze składki w kościele w Szczercu 7 zł. 10 ct., ze składki w cerkwi w Szczercu 8 zł., konwent OO. Franciszkanów we Lwowie 5 zł., Antoni Gebhardt 17 mtr. płótna, gminy: Rudańce 1 zł. 20 ct., Sknilówek 60 ct., Żydatycze 1 zł. 86 ct., Brzuchowice 3 zł., Hołosko małe 2 zł. 40 ct., Reichenbach 5 zł. 10 ct., Pikułowice 88 ct., Czyszki 15 zł. 40 ct., Rzęsna ruska 2 zł. 7 ct., Einsiedel 7 zł., Podliski małe 2 zł., Zamarstynów 7 zł. 40 ct., Wisłoboki 3 zł. 20 ct., Remenów 10 zł. 50 ct., Kozice 6 zł. 95 ct., z drobniejszych datków i sprzedaży nieużytecznej bielizny uzbieranej 87 zł.; razem 200 zł. 36 ct. i płótno.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Pilźnie gminy: Strzegocice 2 zł., Klecie 3 zł. 30 ct., Bielowy 3 zł., Zwiernik 1 zł. 20 ct., Lubcza 2 zł. 30 ct., i bieliznę, Kamienica górna 3 zł., Brzostek 16 złr. 24 ct., Skurowa 1 zł. 51 ct., gmina izraelicka w Pilźnie 10 zł., urząd parafialny w Pilźnie 10 zł., p. Sabina Rudzka szarpie z drobniejszych datków 4 zł. 40 ct.; razem 56 zł. 95 ct., szarpie i bielizna.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Nowym Targu pp. Sydonia Gerżabek 10 zł., Ludwika Tetmajer 5 zł., Franciszek Steuer 3 zł., ks. Szaflarski 2 zł., Jan Dörfler 5 zł., Dr. Hosch 2 zł. i 1 talar srebrny, Marceli Drochojowski 10 zł., Julian Wiśniewski 2 zł., Józef Herz 2 zł., Karol Laur 5 zł., Aron Mandel 3 zł., Jakób Goldfinger 5 zł., parafialny urząd w Czarnym Dunajcu 25 zł., urząd parafialny w Szaflarach 8 zł., urząd parafialny w w Nowym Tragu 8 zł. 63 ct., urząd parafialny w Kroscienku 2 zł. 53 ct., gminy: Międzyczerwona 2 zł., Kmirów 2 zł., Groń 2 zł., obszar dworski w Czarnym Dunajcu 10 zł., z drobniejszych datków 26 zł. 20 ct., bieliznę i szarpie gminy: Czarny Dunajec, Wroblówka, Krośnica, Kluszkowce, Tylmanowa, Czarnawoda, Szczawnica, Białawoda, Grywałd i Szlachtowa; razem 141 zł. 96 ct., i 1 talar związkowy srebrem.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Podhajcach: pp. Aleksander Warterasiewicz 5 zł., Friedel Bier 2 zł., łać. probostwo w Rossochowaćcu ze składki 2 zł. 20 ct., gminy: Białokiernica 1 zł. 50 ct., Bieniowa 1 zł., Boków 4 zł. 20 ct. Bożyków 5 zł. 46 ct., Burkanów 3 zł. 40 ct., Dryszczów 3 zł., Hnilcze 10 zł. i szarpie, Hołhocze 5 zł., Jabłonówka 1 zł. 62 ct., Kołuzów 5 zł. 48 ct., Litwinów 5 zł., Łysa 2 zł. 30 ct., Markowa 4 zł. 10 ct., Mądzelówka 2 zł. 8 ct., Mużyłów 6 zł., Nowosiółka 1 zł. 95 ct., Panowice 2 zł. 4 ct., Sokołów 4 zł., Toustobaby 6 zł. i szarpie Iszczków i Sapowa szarpie, Uhrynów 2 zł., Wiśniowczyk 5 zł., Zawałów 5 zł. i szarpie, Złotniki 4 zł. z drobniejszych datków 2 zł. 1 ct.; razem 107 zł. 84 ct. i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *Starostwa w Przemyślu:* ks. Edward Szediwy ze składki członków kapitułu obrządku łać. w Przemyślu 25 zł.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Rohatynie:* pp. Stanisław hrabia Krasicki 20 złr., Jan Maniewski 20 złr., Mechel Weiz 2 zł., N. N. 5 zł., Ezechiel Berzewiczy 10 zł., Władysław Dąbrowski 1 zł. 50 ct., Ida Lerchbaum 10 zł., dzierżawcy propinacyi w Bołszowcach 5 zł., z drobniejszych datków 5 zł. 50 ct.; razem 79 zł.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Rudkach:* pp. Kolasiński 3 zł., Hołubowski 2 zł., gminy: Koniuszki Królewskie 6 zł., Koniuszki tuligłowskie 6 zł., Tuligłowy 5 zł., z drobniejszych datków 3 zł.; razem 25 zł.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Sanoku:* pp. ks. Kiślewicz 2 zł., na ręce komitetu dam w Sanoku: p. Męcińska ze składki w Bukowsku 25 zł. i pierścionek złoty, Cichulski 3 zł., Müller 2 zł., korpus oficerski pułku rezerwowego i batalionu uzupełniającego w Sanoku 248 zł., żony oficerów tego pułku 110 zł., żona rotmistrza z Olchowiec 3 zł., podoficerowie i szeregowcy 45go pułku rezerwowego i batalionu uzupełniającego 121 zł. 84 ct., podoficerowie i szeregowcy zakładu stadników w Olchowcu 15 złr.; gminy: Tyrawa solna 1 złr. 50 centów, Tyrawa wołoska 5 zł. 10 ct., Wujskie 3 zł. 90 ct., Zahutyń 4 zł. 15 ct., Mymoń 3 zł., gmina izraelicka w Bukowsku 10 zł., parafianie w Besku 1 zł. 50 ct., w Odrzechowej 1 zł. 90 ct.; razem 560 zł. 89 ct. i pierścionek złoty.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Śniatynie:* gminy Podwysokie 3 zł. 4 ct., Popielniki 13 zł.; razem 16 zł. 4 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Sokalu:* pp. ks. Sielecki 5 zł. 13 ct., Aleksander Obertyński 5 zł., ks. Paluch gwardyan OO. Bernardynów w Krystynopolu 5 zł., przeor O. O. Bazylianów w Krystynopolu ze składki w cerkwi 16 zł., gminy: Ulwówek 4 zł., Spasów 10 zł., Dobraczyn 10 zł., Hałowice 5 zł., Oserdów 4 zł. 50 ct., Sulimów 3 zł., Zawisznia 11 zł., Skomorochy 10 zł. 21 ct., Bełz 37 zł. 50 ct., Chłopiatyn 6 zł. 6 ct., Nusmice 5 zł., Ostrów 10 zł., Piwowszczyzna 3 zł., gmina i pleban w Ostrowie 9 zł.; razem 159 zł. 40 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Staremmieście:* pp. Karol Germann 5 zł., Franciszek Schöffer 4 zł., Zadurowicz 3 zł., Kaudler suknie i bieliznę, ks. Platon Pasławski 1 zł. 50 ct. i bieliznę, ks. Maciejewicz 2 zł., Felicya Göbl bieliznę i bandaże, M. Germannowa bandaże i kompresy, z drobniejszych datków 17 zł. 9 ct.; razem 32 zł. 59 ct. i bielizna.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Stryju: pp. Bonifacy Stiller 5 zł., ks. Fortuna 2 zł. 4 ct., Dr. Baczyński i Martini 2 zł., Wolf Backenroht 5 zł., grono nauczycieli szkoły wyższej realnej w Stryju 16 zł., młodzież wyższej szkoły realnej w Stryju 23 zł. 10 ct., uczenice wyższej szkoły żeńskiej w Stryju 12 zł. 60 ct., gminy: Siechow 70 ct. i płótno, Uchelna 40 ct., i płótno. Annaberg szarpie, ewangielicka Gelsendorf 15 zł. 55 ct., Truchanów 4 zł., Bratkowce płótno, Hutar 9 zł. 45 ct., Kalne 5 zł. 72 ct., Bratkowce 3 zł., Dobrzany, Bereźnica, Wola dołhołucka i Hurnie płótno, Dobrzany 2 zł. 13 ct, Tucholka 4 zł. 15 ct., gmina ewangielicka w Stryju 22 zł. 21 ct., g. k. parafianie w Stryju 22 zł. 24., zarząd dóbr Skole 25 zł., z drobniejszych datków 5 zł. 40 ct.; razem 187 zł. 69 ct.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Tarnobrzegu: obszar dworski w Dzikowie 4 zł. 50 ct., gminy: Antoniów 3 zł., Orzechów 1 zł. 25 ct., Pniów 4 zł., Mokrzyszów 3 zł., Dzików 5 zł. 55 ct.; razem 30 ct. 21 zł.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Tarnopolu: pp. ks. Fortuna 2 zł. 31 ct., N. N. 2 złr., Seweryn Dniestrzański 2 zł., Dr. Józef Weisstein 2 zł., konwent OO. Jezuitów w Tarnopolu 50 zł., parafianie gk. w Tarnopolu 12 zł. 69 ct., ks. Grabowicz i parafianie w Mszańcu 2 zł., ks. Bonawentura Kopertyński i parafianie w Kupczyńcach 26 zł. 7 ct., składka w cerkwi w Kupczyńcach 3 zł., gminy: Bochniów 7 zł. 84 ct., Berezowica wielka 11 zł. 75., Czystyłów 2 zł. 20 ct., Ostrów 19 zł. 28 ct., Szlachcińce 2 zł. 10 ct., Obarzańce 1 zł. 20 ct., Kipiaczka 10 zł., Tostoług 5 zł. 47 ct., nauczycielki szkoły wydziałowej żeńskiej 5 zł. 50 ct., z drobniejszych datków 14 zł. 80 ct.; razem 182 zł. 21 ct.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Turce: Wydział rady powiatowej w Turce 30 zł.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Wadowicach: pp. Michaelis Breslauer 5 zł., Maurycy Dattner 5 zł., K. Góra 2 zł., T. Stachura 2 zł., Józef Górczyński 5 zł., Karol Neumayer 20 zł., parafianie w Inwałdzie 7 zł., gminy: Zakrzewów 3 zł. 58 ct., Kleczа dolna 5 zł., Frydrychowice 7 zł. 24 ct., z drobniejszych datkow 10 zł. 19 ct.; razem 71 zł. 1 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Wieliczce: pp. ks. Józef Kufel 5 zł., Aleksander Duchowicz 1 zł. 50 ct., ks. Józef Karcz 4 zł. 50 ct., Romuald Wiśniewski 5 zł., Joachim Szymon Perlberger 30 zł., gminy: Zakrzówek i Kapelanka 7 zł. 40 ct., Opatkowice 3 zł. 75 ct.; razem 57 zł. 15 ct.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Zbarażu: ks. Dr. Kostecki ze składki 2 zł. 88 ct., Bruno Vogel 5 zł., Władysław Zieliński 10 zł., gminy Hnilice 13 zł. Jacowce 10 zł., Hnilice małe 10 zł. 40 ct., Korszyłówka 6 zł. 62 ct., Suchowce 3 zł. 80 ct., Sieniachówka 3 zł., Toki 10 zł.; razem 74 70 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Żółkwi: pp. urzędnicy c. k. starostwa 17 zł., ks. proboszcz i parafianie w Smerekowie 4 zł. monester OO. Bazylianów w Krechowie 1 zł., gminy: Batiatyczne 7 zł. 50 ct., Mokrotyn 6 zł., Dzibułki 22 zł. 30 ct.; razem 57 zł. 88 ct.

Ogółem 3297 zł. 26 ½ ct., 1 talarar 25 kopijek i pierścionek złoty, a wraz z sumami poprzednich wykazów, łącznie 24498 zł. 31 ½ ct.

Za pośrednictwem c. k. Prezydyum Namiestnictwa: na ręce c. k. sędziego powiat. w Sieniawie: p. Jan Skowroński 5 zł., ze składki 63 zł. 20 ct.; profesorowie i uczniowie szkoły realnej w Stanisławowie ze składki 46 zł.; c. k. główny urząd cłowy w Podwołoczyskach 12 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Czortkowie 15 zł. 15 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Grzymałowie 10 zł. 12 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Zbarażu 10 zł. 70 ct.; ck. główny urząd cłowy w Brodach 19 zł. 65 ct.; na ręce komisaryatu policyi w Podwołoczyskach składka 108 zł. 50 ct. i 10 rubli 50 kopijek; zarząd ruchu ck. uprzyw. I. węgiersko-galicyjskiej kolei w Przemyślu ze składki 97 zł. 51 ct.; na ręce ck. Dyrektora poczt we Lwowie: p. Antoni Schiffner 10 zł., Jakób Nawratil 5 zł., Kornecki Adolf 23 zł., personal konceptowy i manipulacyjny razem 197 zł.; ck. Dyrekcya szkoły realnej w Tarnopolu 10 zł. 56 ct.; na ręce komitetu pomocy rannym w Staremsiole 15 zł. 50 ct.; na ręce ck. starosty w Buczaczu: p. Starzyńska 300 zł., Albin Słonecki 50 zł., Krzysztof br. Błażowski 10 zł., gmina Uście zielone 21 zł. 89 ct., gmina izraelicka w Manasterzyskach 22 zł. 30 ct., z drobniejszych datków 14 zł. 86 ct.; na ręce ck. starosty w Brodach 12 zł. 50 ct.; na ręce ck. starosty w Kałuszu: gmina Kałusz 100 zł., gmina izraelicka w Kałuszu 50 zł., gmina izraelicka w Wojniłowie 20 zł., z drobniejszych datków 178 zł. 55 ct.; grono profesorów i uczniowie gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie 164 zł. 40 ct.; na ręce c. k. sędziego powiatowego w Załościach ze składki 34 zł.; na ręce komisarza skarbu Jana Kumanieckiego w Radziechowie składka 9 zł. 50 ct., ze składki w Busku 21 zł. 45 ct.; nadzór ck. straży skarbowej w Busku ze składki 15 zł. 35 ct.; nadzór ck. straży skarbowej w Bełzie 8 zł.; nadzór ck. straży skarbowej w Złoczowie 5 zł. 10 ct.; ck. urząd podatkowy w Sokalu 6 zł. 40 ct.; ck. urząd podatkowy w Kamionce strumiłowej 27 zł.; ck. główny urząd podatkowy w Złoczowie 12 zł. 40 ct.; ck. magazyn sprzedaży tytoniu i stempli w Krakowie 8 zł.; nadzór ck. straży skarbowej w Wieliczce 9 zł. 25 ct.; na ręce ck. starosty w Grybowie składka

52 zł. 10 ct.; c. k. administracya podatków we Lwowie 11 zł. 10 ct.; ck. urząd podatkowy w Limanowy 4 zł.; ck. urząd podatkowy w Myślenicach 5 zł. 40 ct.; ck. urzędnicy krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie dodatkowo 4 zł. 30 ct.; c. k. nadzór straży skarbowej w Wadowicach 4 zł. 30 ct.; ck. oddział nadzoru straży skarbowej w Białej 3 zł. 65 ct.; ck. straż skarbowa w Żywcu 4 zł.; c. k. urząd sprzedaży soli w Lacku 6 zł. 20 ct.; c. k. nadzór straży skarbowej w Mielcu 3 zł. 90 ct.; ck. magazyn sprzedaży tytoniu i stempli w Jagielnicy 3 zł.; ck. uboczny urząd cłowy w Husiatynie 11 zł. 28 ct.; ck. uboczny urząd cłowy w Zbarażu 3 zł. 41 ct.; ck. urząd podatkowy w Czortkowie 5 zł.; c. k. nadzór straży skarbowej w Podhajcach 6 zł.; na ręce ck. sędziego powiatowego w Sieniawie: pp. W. Czartoryski 10 zł., A. Czartoryski 5 zł., z drobniejszych datków 784 zł. 90 ct. i 5 franków srebrem; członkowie Wydziału krajowego pp. Władysław hr. Badeni 10 zł., Dr. Józef Wereszczyński 10 zł., Waleryan Podlewski 10 zł., Dr. Franciszek Hoszard 10 zł., Dr. Franciszek Smolka 5 zł., urzędnicy wydziału krajowego ze składki 53 zł. 50 ct.; dyrekcya gimnazyum w Jaśle ze składki uczniów 35 zł. 92 ct., ze składki nauczycieli 24 zł. 50 ct.; ck. powiatowa dyrekcya skarbu w Rzeszowie: p. nadradca skarbu Alojzy Studeny 10 zł., Franciszek Soukup 5 zł., urzędnicy 5 zł.; ck. urząd podatkowy w Rzeszowie 6 zł. 10 ct.; ck. urząd podatkowy w Ropczycach 3 zł.; ck. urząd podatkowy w Nisku 1 zł. 50 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Sędziszowie 2 zł. 30 ct.; ck. urząd podatkowy w Łańcucie 1 zł.; c. k. nadzór straży skarbowej w Kolbuszowy 3 zł.; c. k. urząd cłowy w Nadbrzeżu 5 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Rzeszowie 4 zł. 20 ct.; ck. urząd cłowy w Chwałowicach 1 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Tarnobrzegu 19 zł.; ck. urząd cłowy w Koziarni 3 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Nisku 12 zł. 60 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Łańcucie 11 zł. 80 ct.; c. k. nadzór straży skarbowej w Trembowli 13 zł.; c. k. nadzór straży skarbowej w Husiatynie 7 zł. 85 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Pilźnie 2 zł.; ck. urząd cłowy w Uściu jezuickim 2 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Szczurowicach 14 zł. 60 ct.; ck. Dyrekcya lasów i domen w Bolechowie ze składki 112 zł. 35 ct.; ck. urząd powiatowy w Brzeżanach 6 zł.; ck. urząd podatkowy w Trembowli 3 zł.; ck. urząd podatkowy w Zbarażu 4 zł. 50 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Brzeżanach 2 zł. 10 ct.; ck. uboczny urząd cłowy w Berlinie 9 zł. 50 ct.; ck. uboczny urząd cłowy w Stojanowie 1 zł.; ck. uboczny urząd cłowy w Uhrynowie 1 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Brodach 78 zł. 40 ct.; c. k. nadzór straży skarbowej w Sokalu 60 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Przemyślanach 10 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Krakowie 29 zł 25 ct.; ck. główny urząd cłowy w Szczakowej 13 zł.; ck. uboczny urząd cłowy w Jaworznie 2 zł.; ck. uboczny urząd cłowy w Kocmyrzowie 43 zł. 20 ct. i 50 rubli pap.; ck. uboczny urząd cłowy w Węgrzcu 3 zł.; ck. nadzór straży skarbowej w Chrzanowie 25 zł.; ck. urząd podatkowy w Białej 11 zł. 30 ct.; c. k. urząd podatkowy w Husiatynie 4 zł.; ck. uboczny urząd cłowy w Podwołoczyskach 10 zł.; c. k. urząd podatkowy w Skałacie 2 zł. 30 ct.; ck. powiatowa dyrekcya skarbu w Tarnowie 7 zł. 50 ct.; ck. urząd podatkowy w Tarnowie 8 zł. 80 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Tarnowie 5 zł. 20 ct.; na ręce ck. starosty w Drohobyczu: pp. Juliusz Bielski 20 zł., Julia Bielska 25 zł., obszar dworski w Schodnicy 50 zł., Albert Knauer 10 zł., Mikołaj Kryśko 25 zł., obszar dworski w Podbużu 20 zł., Błażowski 10 zł., Goldkammer 10 zł., Samuel Kupferberg 10 zł., Albert Knauer 10 zł., Selig Lauterbach 10 zł., rodzina Lindenbaumów 50 zł., Aleksander Schoor 10 zł., Józef Schreyer 10 zł., Israel Ber Wagmann 10 zł., stowarzyszenie rękodzielników „Zgoda" w Drohobyczu 10 zł., dochód z festynu urządzonego w Drohobyczu 527 zł. 32 ct., gmina miasta Drohobycza 150 zł., konwent O. O. Bazylianów w Drohobyczu 27 zł. 3 ct., z drobniejszych datków 907 zł. $99^{1}/_{2}$ ct. i los stanisławowski; ck. nadzór straży skarbowej w Przemyślanach 198 zł. 30 ct.; na ręce ck. starosty w Lisku: ze składki w Lutowiskach 14 zł. 25 ct., ze składek gmin i osób w Lisku 72 zł. 60 ct., na ręce ck. sędziego powiatowego w Krościenku 32 zł., na ręce komitetu w Borysławiu pp. Aronauer Józef 10 zł., Backenroth Salomon 25 zł., Dawid Becher 30 zł., właściciel Borysławia 100 zł., Samuel Bloch 10 zł., Szaja Bloch 20 zł., Mojżesz Diamantstein 25 zł., francuskie towarzystwo wyrobu nafty 25 zł., Mojżesz Freilich 25 zł., Jakób Garfunkel 10 zł., Meschulim Goldberg 10 zł., Leib Grünbaum 14 zł., Jona Kleiner 10 zł., Mojżesz Izak Kornhaber 25 zł., Samuel Kreisberg 35 zł., Dawid i Józef Kreisbergowie 40 zł., Aron Kreisberg 14 zł., Abraham Lamm 10 zł., Hersch Israel Liebermann 40 zł., Mayer Münzer 10 zł., towarzystwo kolei konnej 10 zł., E. H. Ruigel 25 zł., Leisor Lische Ruhdorfer 12 zł., Wolf Sendor 15 zł., Mayer Sussmann 30 zł., Jonas Hersch Schwarz 10 zł., Raymund v. Strassern 15 zł., Israel Ber Wagmann 50 zł., Abraham Waldinger 50 zł., Chaim Leib Werdinger 30 zł., Józef Wolf Zuckerberg 25 zł., ze składki robotników w Borysławiu 53 zł., z drobniejszych datków 371 zł.; ck. powiatowa Dyrekcya skarbu w Brodach 22 zł. 20 ct.; ck. nadzór straży skarbowej w Tarnopolu 14 zł. 25 ct.; ck. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu 13 zł. 54 ct.; ck. fabryka soli w Łanczynie ze składki urzędników sług i robotników 15 zł.; ck. Dyrekcya lasów i domen w Bolechowie ze składki 455 zł. 71 ct.; na ręce c. k. starosty w Brodach składki gmin 62 zł. 84 ct.; ck. dyrekcya gimnazyum w Samborze ze składki uczniów 30 zł. 30 ct., ck. Dyrekcya telegrafów we Lwowie ze składki urzędników 215 zł. 60 ct.; nauczyciele i uczniowie gimnazyum w Bochni 14 zł.; gimnazyum w Kołomyi 23 zł. 15 ct., Dr. Schmatzer 3 zł., wydział kasyna w Jarosławiu 101 zł. 34 ct.; uczniowie ck. gimnazyum w Tarnopolu 13 zł. 49 ct., urzędnicy i słudzy ck. sądu pow. w Załościach 14 zł. 80 ct., parafianie łac. w Podhajcach 15 zł.; razem 6.647 zł. $43^{1}/_{2}$ ct. 60 rubli, 50 kop. 5 franków, 10 groszy i los stanisławowski.

Za pośrednictwem c k. starostwa w Białej: pp. Jan Hild 5 zł., Władysław Chądzyński 2 zł., Władysław Gałecki 2 zł., Maurycy hr. Dzieduszycki 2 zł., Wiktor Kornecki 2 zł., Wiktor Bronikowski 2 zł., Józef Götz 2 zł., dr. Kraus 5 zł., Andrzej Krysta i Antoni Klocek 2 zł., Rada powiatowa w Białej 100 zł., członkowie Rady powiatowej ze składki 16 zł., Eisenberg 3 zł., Kalicki 1 zł. 50 ct., A. Wolf 2 zł., Józefina Mandl 2 zł., Kraus 3 zł., Kamiński 3 zł., Karol Langsfeld 2 zł., Schermarsky 5 zł., Fuchs 4 zł., R. Lucas 10 zł., Marya Kupka 3 zł., Józefina Stiasna 2 zł., Alexander Zipser 30 zł., Anna Zipser 5 zł., Leopoldyna Strzygowska 40 zł., J. Hönel 10 zł., Sabiński 3 zł., R. Elsner 2 zł., Ilning 3 zł., Maksymilian Strauss 2 zł., Franciszek Strzygowski 5 zł., A. Frenzel 2 zł., E. Milde 5 zł., Mikeska 2 zł., Wiktor Kodel 3 zł., Franciszek Gisicki 2 zł., Karol Kunz 6 zł. 50 ct., Karol Piesch 20 zł., Hermina Piesch 5 zł., dr. Winkler 10 zł., Otton Feliński 5 zł., Ris 3 zł., A. Herzma 2 zł., Emil Krupka 3 zł., Fiulis 20 zł., Juliusz Chmiel 3 zł., Emil Schira 10 zł., Alojzy Lemberger 10 zł., Józefina Pangratz 5 zł., Hugo Pangratz 5 zł., Anna Pangratz 3 zł., Emma König 2 zł., Robert König 2 zł., Michałowski i Kałusza 2 zł., A. Soukup 5 zł., Steinbach Friedl 2 zł., A. Bartelmuss 3 zł., Karol Somma 1 zł. 60 ct., Kam 2 zł., R. Fijałkowski 20 zł., Antoni Wanasky 3 zł., E. Lic 2 zł., Smilowsky 2 zł., A. L. Schmeja 2 zł., Stefański 10 zł., Dittrich 2 zł., Ottylia Piesch 2 zł., Hamopel 10 zł., Kiler 5 zł., Wanarski 3 zł., Schädel 3 zł., R. Stefko 1 zł. 50 ct., ks. Tomasz Kołasiński 5 zł., Izaak Popper 3 zł., Karol Jankowski 5 zł., Karol Hamburg 10 zł., ks. Józef Bukowski 1 zł. 20 ct., gminy: Manowice 8 zł., Brzeszcze 10 zł., Willamowice 10 zł., Babice 5 zł., Komarowice 11 zł. 93 ct., Pisarzowice 5 zł. 80 ct., Włosienica 13 zł. $5^{1}/_{2}$ ct., Jawiszowice 4 zł., Hałcniów 100 zł., Dwory 6 zł. 23 ct., Bulowice 23 zł. 32 ct., Kobiernice 8 zł. 50 ct., ze składki sług i poddanych pruskich w kościele w Oświęcimie 37 zł. 30 ct., ze składki urządzonej przez zwierzchność gminną i komitet dam tudzież dochód z koncertu w Oświęcimie 390 zł. 11 ct., kupon wartości 2 zł. 10 ct. i 6 marek srebrem, z drobniejszych datków 23 zł. 70 ct., urzędnicy ck. urzędu pocztowego w Białej 7 zł., na ręce magistratu w Białej; pp. Luise Seeliger 50 zł., Paulina Braun 3 zł., Babetta Labin 4 zł., Julia Schlesinger 4 zł., Krause 5 zł., Amalia Körbel 2 zł., Joanetta Iwanicka 2 zł., Alojzy Zipser 3 zł., Charlotta Kraus 10 zł., Juliusz Korn 5 zł., Jakób Gross 30 zł., z innych datków 42 zł. 6 ct., E. Kraus 5 zł., Emilia Riedl 10 zł., Joanetta Krieger 2 zł., Adolf Fränkel & Söhne 40 zł., Walerya Ehler 3 zł., Piesch 3 zł., Ed. Pfisterer 2 zł., Franciszek Swoboda 10 zł., Charlotta Zipser 1 zł. 50 ct., Nikorowicz 2 zł., Klucki 5 zł., Hamborg 10 zł., Adelajda Thomke 5 zł., Anna Meser 3 zł., Jerzy Barabas 2 zł., Wilhelm Lihan 10 zł., Gustaw Bleichert 5 zł., Wacław Plin 20 zł., H. Küher 3 zł., J. Thetschel 2 zł., Adolfina Kraus 2 zł., dr. Rosner 5 zł., Rudolf Schmied 2 zł., Antoni Czyżyk 2 zł., Jakób Kropf 3 zł., Marya Korinek 2 zł., cech sukienniczy 3 zł., Antoni Zagórski 2 zł., Marya Thetschel 20 zł., nieczytelni 23 zł. 50 ct., Rudolf Heiss 20 zł., Jenny Knesik 5 zł., Bertha Lukas 5 zł., Marya Zagórska i Emma Kolatschek 6 zł., Antonina Vogt 2 zł., Adela Knesek 5 zł., Sternickel & Gülches 100 zł., Henryk Grovermann 3 zł., J. P. Klein 10 zł., Marya Heutschel 2 zł., Baal 2 zł., Albert Sennenwaldt 6 zł., Franciszka Friedensteldt 10 zł., Agnieszka Schwarz 2 zł., Karol Strzygowski 10 zł., Józefina Strzygowska 20 zł., Karol Ziebelt 2 zł., Augusta König 2 zł., A. König 3 zł., T. Drapczyńska 2 zł., Dawid Midelburg 2 zł., nieczytelni 14 zł. 40 ct.; razem 1,771 zł. $70^{1}/_{2}$ ct., kupon wart. 2 zł. 10 ct. i 6 marek srebrem.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Czortkowie*: pp. Feige Friedmann 10 zł., Ziemiewicz 5 zł., Frydryk Plattner 5 zł., Piotr Plattner 5 zł.; gminy: Muchawka 3 zł., Panszówka 3 zł. 11 ct., z drobniejszych datków 6 zł. 30 ct.; razem 42 zł. 41 ct.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Gorlicach*: urząd parafialny w Szymborku ze składki 9 zł., gmina Turza 3 zł. 70 ct., z zarządzonej składki zbiorowej 112 zł. 9 ct., razem 124 zł. 99 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Kamionce strumiłowej*: pp. Stanisław Tabaczyński 3 zł. 59 ct., Leib Blaustein 5 zł., urząd parafialny łać. w Kamionce strumiłowej ze składki 15 zł., obszar dworski w Ohladowie 7 zł., obszar dworski w Banuninie 5 zł., gminy: Mirów 7 zł., Stryhanka 4 zł., Żelechów wielki 2 zł. 50 ct., Sokołów 2 zł. 32 ct., Dernów 2 zł. 2 ct., Żelechów mały 2 zł., Jabłonówka, Grabowa, Suszno, Wola suszeńska, Wola derewlańska, Sokole, Tadanie, Mukanie, Ostrów i Obydów razem 9 zł. 97 ct.; razem 65 zł. 20 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Śniatynie*, gminy: Dziurów 11 zł. 31 ct., Nowosielica 1 zł. 50 ct., Russów 2 zł. 10 ct.; razem 14 zł. 91 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Bochni*: pp. Kazimierz Żeleński 10 zł., Klementyna Gross szarpie; razem 10 zł. i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Brzozowie*: gmina Brzozów 25 zł., ks. Gerard Lech 6 zł. 50 ct., urzędnicy starostwa 6 zł., urzędnicy ck. sądu powiatowego w Brzozowie 2 zł. 90 ct., nauczyciele i nauczycielki szkoły w Brzozowie 4 zł., z drobniejszych datków 11 zł.; razem 55 zł. 40 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Dobromilu*: pp. Kazimierz Smalawski 15 zł., Piotr Skwarczyński 5 zł., Ryszard Pieściorowski 4 zł. 50 ct., Stanisław Gniewosz 5 zł., Antoni Tyszkowski 5 zł., z drobniejszych datków 15 zł. 50 ct. i szarpie; razem 50 zł. i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Dolinie*: gminy: Dolina 50 zł., Wełdzirz 11 zł. 89 ct., Turza wielka 5 zł. 11 ct., z drobniejszych datków 14 zł. 18 ct.; razem 81 zł. 18 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Husiatynie*: pp. Alfred Cielecki 15 zł., Bronisław Siemiginowski 10 zł., Marcus Feibisch Friedmann 15 zł., Hersch Weisglas 15 zł., Ozyasz Drümmer 10 zł., gminy: Chorostków 10 zł., Krogulec 10 zł., Sidorów 15 zł., Husiatyn 10 zł., Majer Weisglas 10 zł., z drobniejszych datków 279 zł. 80 ct. i 6 rubli pap.; — razem 399 zł. 80 ct. i 6 rubli papierowych.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Kolbuszowy*: p. Teodor Błotnicki 3 zł., pleban i parafianie w Spiach 5 zł. i 2 ruble pap., gmina Lipnica 8 zł., z drobniejszych datków 1 zł. 45 ct.; razem 17 zł. 45 ct. i 2 ruble papierowe.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Krakowie*: urząd parafialny przy kościele N. P. Maryi w Krakowie ze składki 60 zł., urząd parafialny w Rybny ze składki 16 zł. 43 ct., urząd parafialny w Zwierzyńcu 5 zł., z drobniejszych datków 8 zł. 69 ct.; razem 87 zł. 12 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Łańcucie*: p. Paulina Jabłońska ze składki w Leżajsku 23 zł. 40 ct., parafianie w Grodzisku 15 zł. 50 ct., gmina Gorliczyna 9 zł. 70 ct.; z drobniejszych datków 19 zł. 52 ct.; razem 68 zł. 12 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Mielcu*: p. Konstancya Szymańska 5 zł., ck. starostwo w Mielcu 5 zł., gmina Radomyśl 100 zł., z drobniejszych datków 6 zł. 87 ct.; razem 116 zł. 87 ct.

Za pośrednictwem ck. *starostwa w Nadwórnie*: Ilko Iwanoczko 5 zł., z drobniejszych datków 10 zł. 61 ct.; razem 15 zł. 61 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Rawie*: p. Aleksander Krusenstern 100 łokci płótna nowego, z drobniejszych datków 87 zł. 83 ct.

Za pośrednictwem c. k. *starostwa w Rohatynie* bieliznę i szarpie.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Ropczycach*: gminy: Sędziszów 20 zł., Ocieka 5 zł. 10 ct., z drobniejszych datków 23 zł. 20 ct.; razem 48 zł. 20 ct.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Samborze*: pp. Józef Diamentstein 5 zł., ks. Gruszkiewicz 5 zł., Stefan Irsaj 5 zł., Ludwik Dolański 10 zł., Tworkowski 5 zł., Józef Majewski 5 zł., Feliks Podolski 5 zł., Kazimierz Tchórznicki 25 zł., Konstanty Pawlikowski 10 zł., Zenon Maciej Serwatowski 5 zł., Seweryn Skrzyński 5 zł., Feliks Barwiński 5 zł., Ludwik Balicki 5 zł., Karol Jędrzejowicz 10 zł., Jan Dunin 10 zł., Wojciech Serwatowski 25 zł., c. k. urzędnicy starostwa ze składki 19 zł., urzędnicy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze 8 zł. 55 ct., urzędnicy c. k. sądu obwodowego w Samborze 31 zł., urzędnicy c. k. prokuratoryi państwa w Samborze 9 zł., nauczycieli gimnazyum w Samborze 12 zł. 50 ct., nauczycielki szkoły żeńskiej w Samborze 5 zł., nauczycieli szkoły wydziałowej w Samborze 5 zł. 5 ct., urzędnicy magistratu w Samborze 6 zł. 30 ct., gromady przedmiejskie 17 zł. 99 ct., p. Emilia Szemelowska 5 zł., Abraham Lamm 10 zł., Ozyasz Gotthelf 10 zł., M. Freilich 5 zł., Dr. Karol Pawliński 5 zł., Dr. Jakób Kohn 5 zł., Dr. Witz 5 zł., Dr. Wołosiański 5 zł., Dr. Ehrlich 5 zł., urzędnicy c. k. urzędu podatkowego 16 zł., urzędnicy c. k. poczty w Samborze 8 zł., ze składki w cerkwi samborskiej 7 zł. 43 ct., dochód z festynu urządzonego staraniem czytelni samborskiej 55 zł. 95 ct., czysty dochód z przedstawienia amatorskiego urządzonego staraniem pp. Karola Kaweckiego i Marka Wysockiego 117 zł. 21 ct. i 1 talar, z drobniejszych datków 246 zł. $6^{1}/_{2}$ ct.; razem 760 zł. $4^{1}/_{2}$ ct. i 1 talar srebrny.

Za pośrednictwem *ck. starostwa w Skałacie*: pp. Władysław Bieniecki 10 zł., D. Jawetz 15 zł., gmina Bilitówka 2 zł.; razem 27 zł. i szarpie.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Starem mieście* ze składki 28 zł 60 ct.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Stryju*: pp. uczennice szkoły żeńskiej w Stryju 25 zł. 73 ct., uczniowie szkoły pospolitej w Stryju 20 zł. 28 ct., Felicya Sozańska 10 zł., Alfons hr. Dzieduszycki 10 zł., gmina Pławie 10 zł., z drobniejszych datków 78 zł. 14 ct.; razem 154 zł. 15 ct. i szarpie.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Wieliczce*: pp. Justyna Dobrzańska 5 złr. i szarpie, Józefa Bilska 5 zł., parafia Podstolice 10 zł., parafia Mogilany 6 zł., parafia Raciechowice 5 zł., z drobniejszych datków 9 zł. 73 ct.; razem 40 zł. 73 ct. i szarpie.

Za pośrednictwem *c. k. starostwa w Wadowicach*: pp. Stanisław Brandys 20 zł., Karol Knesek 20 zł., ze składki w kościele w Piotrowicach 8 zł. 50 ct., Józef Początek 5 zł., ze składki w Frydrychowicach 5 zł., gminy: Barwałd górny 5 zł., Rzyki 5 zł., Izdebnik 6 zł. $20^{1}/_{2}$ ct., uczennice szkoły żeńskiej w Andrychowie szarpie, z drobniejszych datków 2 zł. 75 ct.; razem 77 zł. 40 i $^{1}/_{2}$ ct. — Ogółem 10.762 zł. 22 ct., 68 rubli 50 kop., 1 talar, 5 franków, 10 groszy i los stanisławowski, — a wraz z sumami poprzednich wykazów łącznie **35.290** zł. 53 i $^{1}/_{2}$ ct., 6 dukatów, 70 rubli, 3 talary, 4 cwancygiery, 1 półimperyał, 15 franków, 40 feników, 5 marek, 5 sztuk obligacyj państwowych po 100 zł., złoty pierścionek i los stanisławowski.